

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 51 (1415)

23 grudnia 2007

cena: 2,70 zł (z VAT 7%)

Niech Betlejemska Gwiazda oświeci nas mądrością



Rys. Zdzisław Romanowski

REKLAMA

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



**CENY FABRYCZNE!!!
NOWE TRAKTORY**

MTZ 4x4

**WSZYSTKIE TYPY
TURY I MASZyny ROLN.**

Firma LEMAR

Ciechanów, ul. Żeromskiego 7

tel. 23 - 673 64 70

tel./fax 23 - 672 21 66

Kom. 0 602 35 47 12

Stomatologia z tradycjami

lecymy od 1933 r.

Implanty

już od 1500 zł

Korony, mosty porcelanowe
Diagnostyka radiologiczna - pantomogram
Pełny zakres stomatologii zachowawczej,
endodoncji i profilaktyki



lek. stom. S. Dąbrowski
Sokołów Podlaski
ul. Wolności 9
tel. 025 781 24 55
www.dabrowski.sokp.pl

MARGO

- AUTO SERWIS BOSCH
- POMOC DROGOWA
osobowe - TIR Assistance 24 h
- STACJA PALIW SHELL

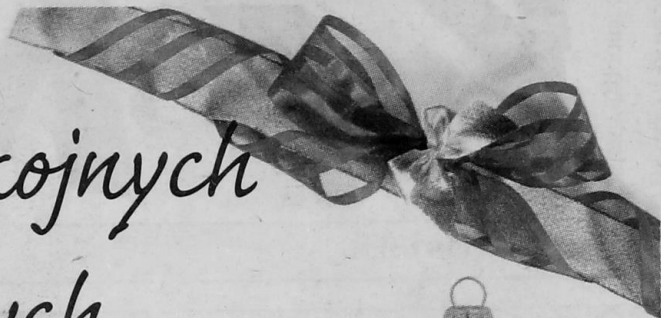
ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 152
0 604 420 420, 086 218 29 73

PROMOCJA

PROMOCJA



Wesołych, spokojnych
i rodzinnych



Świąt Bożego Narodzenia,
udanej zabawy sylwestrowej
oraz spełnienia marzeń
w Nowym 2008 Roku



życzy

Zakład Przetwórstwa Mięsnego JBB
w Łysych

Żyj ze smakiem





KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980
Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża;
tel. (086) 216-42-43, (086) 216-42-44,
(086) 216-40-22, fax: (086) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl,
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (086) 216- 33-29;
Alicja Niedźwiecka; Gabriela Szczęsna,
tel. (086) 215-35-69; Maria Tocka,
tel. (086) 215-35-70; Władysław Tocki
(red. naczelny), tel. (086) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14, Białystok, Janusz Nicyporowicz,
Jan Oniszczyk,
tel. 602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2 B, I piętro, Bożena Dunat,
tel. 606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam Dobroński, Stanisław Kędzielski, Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki.
Rysunki: Zdzisław Romanowski. Felieton:
Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński.
Zdjęcia: Gabor Lorinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.

Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (086) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
tel. (086) 215-35-66

Kierownik sekretariatu: Alina Budrik,
tel. (086) 216-42-43, tel/fax (086) 216-57-11

Kierownik Działu Reklamy: Marek Władysławski,
Al. Legionów 7, 18-400 Łomża,
tel. (086) 215-35-71, 697-505-600.

Przedstawiciel: Katarzyna Sienkiewicz,
tel. (086) 215-35-71, 667-335-647.

Biura Ogłoszeń:

Ostrołęka, MW-REKLAMA, tel. (029) 764-33-99,
697-505-600, mw-reklama@neostrada.pl,
Agencja „INFORMEDIA”, ul. 11 Listopada 5 a,
tel./fax (029) 760-91-92; **Ostrów Mazowiecka:**
„BORAM” Aldona Mierzejewska, ul. Broniewskiego
56 a, tel. (029) 745-34-12; **Suwałki:** „LOCUM” s.c.,
ul. Utrata 2 b, tel. (087) 566-35-12; **Zambrów:**
Agencja „Globtour”, al. Wojska Polskiego 22,
tel. (086) 271-25-25.

Kolportaż: RUCH S. A., Poczta Polska,
„Kolporter”, „Franpress”, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto, Stary
Rynek 16, Łomża, tel. (086) 216-77-16

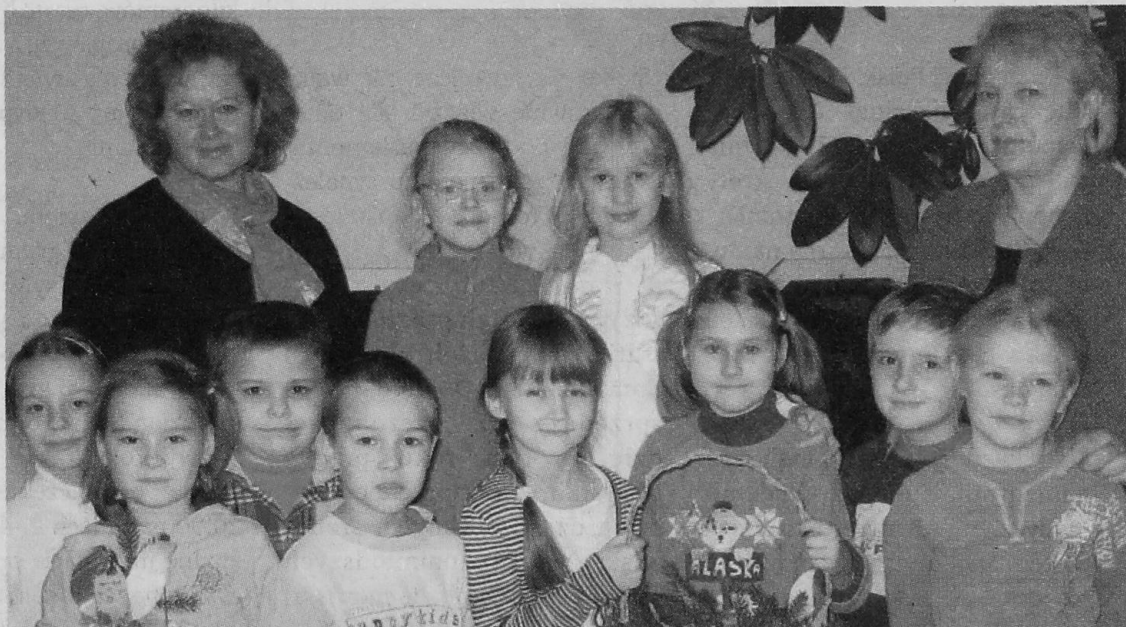
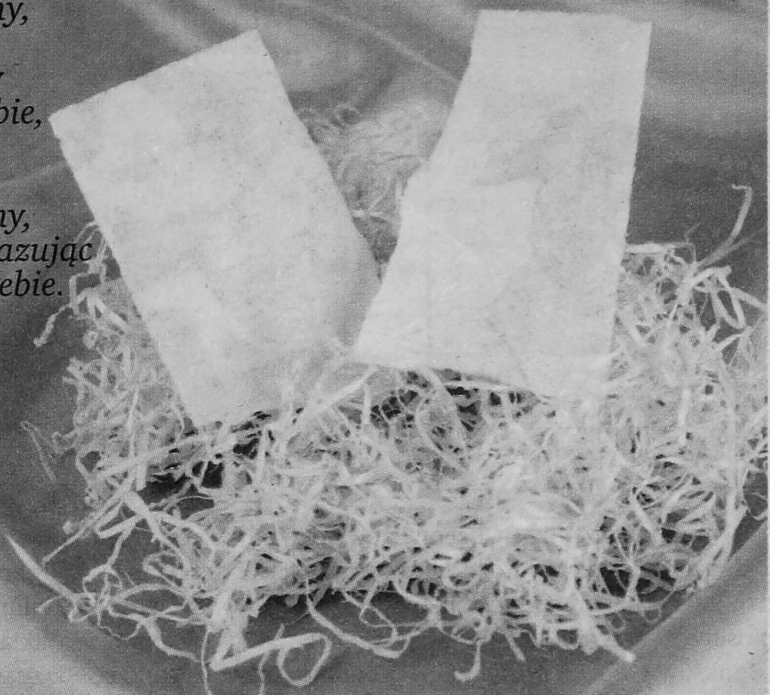
Skład: „e-Print” Michał Żeleznikowicz

Druk: DRUKARNIA PRASOWA, Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński (duszek),
marek.lapinski@data.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca nie ponosi
odpowiedzialności.

*Jest w moim kraju zwyczaj,
że w dzień wigilijny,
Przy wejściu
pierwszej gwiazdy
wieczornej na niebie,
Ludzie gniazda
wspólnego
łamią chleb biblijny,
Najtkliwsze przekazując
uczucia w tym chlebie.*



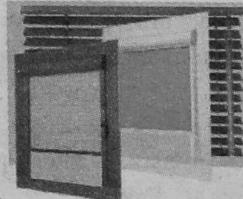
Przybieżeli do redakcji aniołkowie... z przedszkola nr 5 w Łomży z wychowawczyniami Barbarą Dzieniszewską i Barbarą Florczyk, z własnoręcznie wykonanym wesołym aniołkiem i życzeniami. Dziękujemy. I niech Anioł Wesoły nigdy Was nie opuszcza...

REKLAMA

ul. Bema 15, tel. 086 219 99 99



www.carpexim.pl
e-mail: biuro@carpexim.pl



*Wesołych
i ciepłych Świąt*



PRODUCENT
ROLET
ŻALUZJI
MOSKITIER

MONTAŻ DORADZTWO NAPRAWY



W noworocznym numerze:



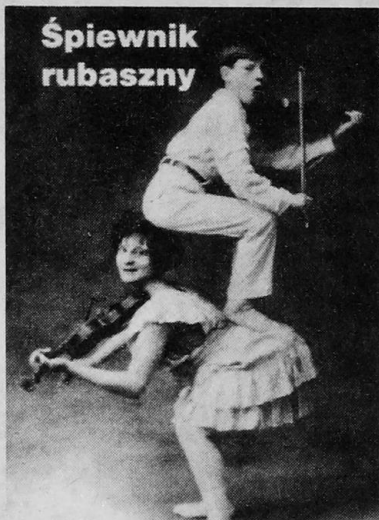
Drodzy Czytelnicy. Chcemy, aby Nowy Rok zaczął się dla wszystkich z uśmiechem. Dlatego w noworocznych „Kontaktach” każdy znajdzie prezent: zbiorek dowcipów pt. „Bank kawałów” lub swawolnych piosenek, zatytułowany „Śpiewnik rubaszny” (w połowie nakładu „Bank”, w połowie Śpiewnik). „Kontakty” ukażą się tuż po Świętach, w czwartek, 27 grudnia.

■ Prezydenci Polski i Litwy, Lech Kaczyński i Valdas Adamkus, wspólnie powitają 21 grudnia wejście obu krajów do strefy Schengen na przejściu granicznym Budzisko – Kalvarija na Suwalszczyźnie. Od piątku znikną kontrole graniczne dla obywateli państw Unii Europejskiej, a więc i dla nas.

■ Tydzień Transplantologii zorganizowali studenci Akademii Medycznej w Białymstoku. Chcą w ten sposób zwrócić uwagę na problem, który rozpoczął się po oskarżeniach wobec lekarzy, dokonujących przeszczepów. Fałszywe zarzuty dotknęły lekarzy także w Białymstoku i na wiele miesięcy niemal całkowicie wstrzymały ratujące życie przeszczepy.

■ Z krzyżami, figurą Matki Bożej i transparentami zbierają się przy bramie cukrowni w Łapach pracownicy, dostawcy, mieszkańcy miasta. Protestami chcą uratować zakład, którego zamknięcie zapowiada Krajowa

Śpiewnik rubaszny



Spółka Cukrownicza. W walkę o cukrownię włączyli się także wszyscy podlascy parlamentarzyści, niezależnie od przynależności politycznej.

■ Ponad 50 tysięcy świec, przygotowanych przez Caritas, trafiło do kościołów Diecezji Łomżyńskiej. Dochód z ich sprzedaży przeznaczony będzie w tym roku przede wszystkim na wsparcie edukacyjne dzieci z ubogich środowisk, a także najmłodszych podopiecznych polskich misjonarzy w wielu krajach świata.

■ Księgową Roku w Podlaskiem została Wiesława Załuska, głów-

na księgowa PEPEES SA w Łomży. Już po raz piąty znalazła się w ścisłej czołówce konkursu.

■ Medal Gloria Artis ministra kultury otrzymał łomżyński plastyk Mieczysław Mazur. Nad Narew przyjechał w 1974 roku. Był plastykiem wojewódzkim, ale od dwudziestu lat poświęcił się własnej twórczości. Słynie zwłaszcza z witraży, które zdobią świątynie w regionie i wielu miejscowościach w Polsce.

■ „Jedź ŁOŚtrożnie”, to nazwa akcji, którą organizuje administracja Biebrzańskiego Parku Narodowego i policja. Dolina Biebrzy jest w Polsce królestwem łosi, którym zdarza się wbiegać na jezdnie. Zderzenie z „królem mokradeł”, ważącym nawet 400 kilogramów, często bywa tragiczne dla kierujących, a zawsze kończy się źle dla zwierzęcia. W tym roku było już 30 wypadków i kolizji z łosiami.

■ MPK w Święta: łomżyńskie czerwoniaki 24 grudnia (wigilia) i 31 grudnia (sylwester) będą kursować tylko do godz. 20.00 według rozkładu, obowiązującego w sobotę. 25 grudnia (pierwszy dzień Świąt) oraz 1 stycznia (Nowy Rok), także rozkład sobotni, z ograniczeniem do godz. 20.00 na liniach 2, 4, 8, 10 (dokładne informacje pod czynnym całą dobę telefonem 086 – 216 – 03 – 35). 26 grudnia (drugi dzień Świąt) obowiązuje niedzielny, a 27 – 28 grudnia wakacyjny rozkład jazdy.

ZNAKI CZASU

■ 21 grudnia zniesione zostają kontrole graniczne między państwami Unii Europejskiej.

■ Niebawem zapach choinki, biały opłatek, wieczerza wigilijna, pasterka i kolędy. Najbardziej rodzinne święta ze wszystkich świąt...

■ Spowiednik św. Faustyny ks. Michał Sopoćko z Białegostku, będzie wkrótce błogosławionym. Papież Benedykt XVI uznał dokonanie się cudu za jego wstawianictwem. Ks. Sopoćko (1888 – 1975) uwierzył w prawdziwość objawień siostry Faustyny, a potem je ujawnił.

■ Byłego prezydenta Lecha Wałęsę premier Donald Tusk proponuje do nowego unijnego gremium, które ma zająć się koncepcją przyszłej Europy. „Lech Wałęsa za granica cieszy się autentycznym autorytetem i to nie tylko jako żywa pamiątka dawnych lat, ale jest też traktowany jako człowiek bardzo mądry”, powiedział Tusk.

■ Nowa wódka z wizerunkiem ks. prałata Henryka Jankowskiego, która pojawi się w styczniu, będzie się nazywała „Prałacka”. Butelka będzie w skórzanym kuferku z dołączonym życiorysem prałata i informacją o działalności jego Instytutu. „Wszystko jest dla mądrych ludzi, także alkohol”, mówi ks. Jankowski.

*Radosnych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia
oraz wszelkiej pomyślności, zdrowia, szczęścia,
spełnienia najskrytszych marzeń
oraz nadziei na Nowy Rok
wszystkim Mieszkańcom Gminy Łomża życzą*

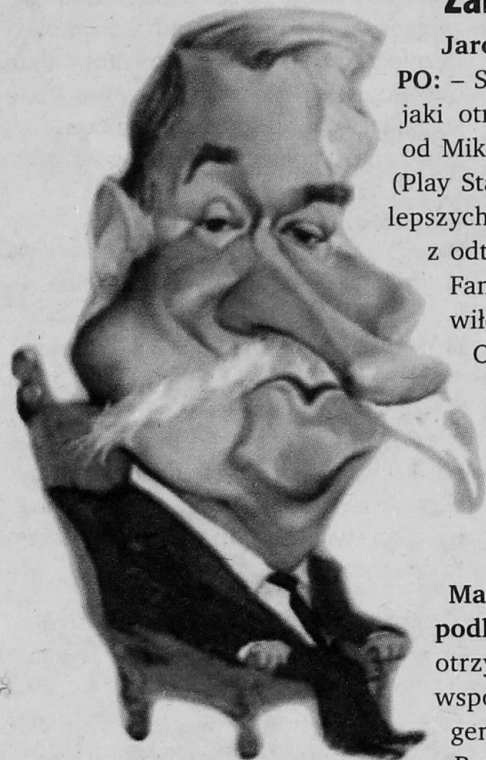
*Wójt Gminy
Jacek Albin Nowakowski
Przewodniczący Rady Gminy
Robert Łada*

Pracownicy i Radni Gminy Łomża



Spod choinki...

Życzenia zamiast prezentu



Zabawa z konsolą

Jarosław Wałęsa, poseł PO: – Szczególnym prezentem, jaki otrzymałem pod choinkę od Mikołaja była konsola PS 2 (Play Station, to biblioteka najlepszych gier komputerowych z odtwarzaczem DVD i CD). Fantastyczna zabawa, ba-
wiłem się nią od 2000 roku. Obecnie, z braku wolnego czasu, z prezentu korzystają moi siostrzeńcy.

Służba z generałem

Maciej Żywno, wojewoda podlaski: – Przed świętami otrzymałem od swoich współpracowników portret generała Roberta Baden-Powela z cytatem jednej z jego wypowiedzi: „Nie tyle chodzi o to, abyśmy osiągnęli nasze najwyższe ideały, lecz o to, aby były one naprawdę wysokie”. Ma mi przypominać, na czym polega idea służby. Dlatego portret generała powiesiłem na ścianie obok biurka.
(Karykatura Lecha Wałęsy autorstwa Sławomira Mizera).

Lech Wałęsa, były prezydent Polski: – Nie przywiązuję żadnej wagi do materialnej strony życia. Także do prezentów spod choinki, więc trudno mi wskazać jakiś szczególny. Proszę przyjąć mój symboliczny prezent: z serca życzę Czytelnikom „Kontaktów” radosnych i zdrowych Świąt oraz pomyślnego Nowego Roku.

Do przyjaciół po śniegu

Bardzo lubimy, gdy jest śnieg w Boże Narodzenie, a w święta nie siedzieć kamieniem w domu, wynika jednoznacznie z sondy na naszej stronie internetowej. Aż 83 proc. Czytelników odpowiedziało, że chciałoby, aby w okresie Bożego Narodzenia był śnieg i niewiele

mniej (78 proc.) ma zamiar spotkać się w święta z przyjaciółmi.

Od piatku będziemy pytać: „Czy uważasz, że rok 2008 będzie dla Ciebie pomyślny?”. Zapraszamy na internetową stronę „Kontaktów” www.kontakty-tygodnik.com.pl

*Cicha noc, święta noc,
pokój niesie ludziom wszem,
a u żłóbka Panna Święta
czuwa sama uśmiechnięta
nad Dzieciątkiem snem...*



*Mieszkańcom Łomży i Ziemi Łomżyńskiej
Rodzinnej i radosnej wigilijnej wieczerzy,
Zdrowych Świąt Bożego Narodzenia
oraz wielu łask Bożych w 2008 roku*

życzy

*Lech Antoni Kołakowski
Poseł RP*



*Radosnych Świąt
Bożego Narodzenia
oraz Bezpiecznego
Nowego Roku*



Zima w środku jesieni

W kolejce po zimę

Od niedzieli, 16 grudnia, Łomża ma sztuczne lodowisko na pl. Niepodległości.

Na tafli sztucznie wytworzonego lodu o powierzchni 800 mkw. może się ślizgać razem około 80 łyżwiarzy. W niedzielę, po uroczystym otwarciu, na lód ruszyły tłumy dzieci i dorosłych. Było za darmo! Od poniedziałku trze-

ba płać 3 zł za 45 minut ślizgawki (małe dzieci 2 zł). Można wypożyczyć na miejscu łyżwy (również 3 zł). Od 8.00 rano do 22.00 na lodzie był komplet, a tłumy bez przerwy szturmowały wypożyczalnię łyżew i kasę. We wtorek niecierpliwi zjawili się już przed 8.00... i odeszli z kwitkiem! W nocy zepsuł się agregat i polana wodą tafla nie zamrzła!

Obsługa lodowiska szybko uporała się z awarią. I całe szczęście, zanoszą się, że będzie to jedyne kawałek zimy na Święta! (MK)

Spod choinki Płonąca fascynacja



– Jako siedmiolatka marzyłam o prawdziwej lalce i dostałam ją od Świętego Mikołaja! – mówi radna Rady Miejskiej Łomży Alicja Konopka. – Miała czarne warkoczki, zamykała i otwierała oczy, a po naciśnięciu urządzenia na plecach, zaczynała płakać. To mnie najbardziej fascynowało. Byłam ciekawa, co siedzi w środku. Majstrowałam przy urządzeniu, zrobiłam w nim dziurkę i próbowałam zajrzeć, ale widziałam tylko ciemność. Chciałam przyświecić świeczką i stało się! Zajęła się masa plastyczna i lalka spała! Bardzo tego żałowałam.

Przez całe życie wraca wspomnienie o tym zdarzeniu podczas każdej gwiazdki. Po latach dowiedziałam się od mamy, że lalkę podarowała mi ciocia z Warszawy, która prowadziła stragan z zabawkami na praskim bazarze. (MK)

Świąteczko w Łomży

Do Łomży dotarło z Białegostoku Betlejemskie Świąteczko Pokoju. Polscy harcerze odebrali je 16 grudnia od skautów słowackich na Łysej Polanie. Jest symbolem pokoju i wzajemnego zrozumienia wszystkich ludzi. Łomżyńscy druhowie w piątek o godz. 16.30 rozpalą ognisko na Starym Rynku i w jego blasku uroczystie przekażą Świąteczko władzom miasta oraz mieszkańcom Łomży. Od soboty aż do Wigilii, będą roznosić Świąteczko Betlejemskie do zaprzyjaźnionych organizacji i instytucji. (MK)

Zaśpiew świąteczny

Startująca w barwach Miejskiego Domu Kultury – Domu Środowisk Twórczych Joanna Zawłocka, uczennica Liceum Katolickiego w Łomży, wyśpiewała pierwszą nagrodę na Ogólnopolskim Festiwalu Kolęd i Pastorałek w Warszawie. Także dziewczęcy zespół „Mały Emdek” z MDK – DŚT odniósł w Warszawie sukces, zajmując trzecie miejsce w swojej kategorii. Solistką i zespołem opiekuje się instruktor śpiewu Magda Sinoff. Na początku stycznia jej podopieczne wystąpią w kościele kapucynów na VIII Koncercie „Gwiazdka z Nieba”. (MK)

Koncert dla Oli

1636 zł ofiarowali uczniowie II Liceum Ogólnokształcącego w Łomży im. Marii Konopnickiej na operację małej Oli Matejczuk, która ciężko choruje na serce. Szkolną kwestę zorganizował i przeprowadził Samorząd Uczniowski na prośbę Stowarzyszenia Chrześcijańska Służba Charytatywna z Białegostoku. W auli II LO odbył się koncert charytatywny zespołu Emaus z Białegostoku.

Dar serca

Ponad 50 tys. zł zebrali gimnazjaliści z Łomży i Łomżyńskiego 16 grudnia w IX Kwiecie Noworoczny Dar Serca. Pieniądze są przeznaczone na pomoc w leczeniu chorych kolegów.

Postęp

Nie 25, ale 21 osób straci pracę w Browarze Łomża. Kierownictwo Browaru rezygnuje ze zwalniania jedynych żywicieli rodzin i tych, którym niewiele lat zostało do emerytury.

Zapowietrzzone

W łomżyńskich sklepach i na targowiskach można kupić jajka pochodzące ze stref zamkniętych ze względu na ptasią gripę, potwierdza Agnieszka Grzeszczuk, Państwowy Inspektor Sanitarny w Łomży. Prawdopodobnie pochodzą z okresu przed stwierdzeniem epidemii w Mazowieckiem i Warmińsko – Mazurskiem, ale należy spożywać je tylko po ugotowaniu lub usmażeniu. Nie wolno dopuszczać do kontaktu z surowymi jajkami innych produktów żywnościowych.

Osądzi Ostrołęka

Andrzej Z., były architekt Łomży, dwaj byli pracownicy firmy Echo Investment oraz ośmiu innych oskarżonych w sprawie korupcji przy budowie hipermarketów w Łomży i Białymstoku, staną przed Sądem Okręgowym w Ostrołęce, zdecydował Sąd Apelacyjny w Białymstoku. Wszyscy białostoccy sędziowie wyłączyli się ze sprawy, bo wśród oskarżonych jest znany białostocki adwokat.

Karolina i Wieszczy

Uczennica Szkoły Podstawowej nr 10 Karolina Żbikowska wygrała Międzyszkolny Konkurs Wiedzy o Adamie Mickiewiczu, który organizuje Szkoła Podstawowa nr 7. Drugie miejsce zajął Jakub Nagrodzki z SP 7, a trzecie Katarzyna Domalewska z SP 10. Finał uświetnił występ Zespołu Muzyki Dawnej „Voci Unite”.

W starych

Strażnicy miejscy w Łomży w nowy rok wejdą w starych swetrach, zdecydował prezydent Jerzy Brzeziński. Wydanym zarządzeniem przedłużył o rok używanie przez Straż Miejską służbowych swetrów oraz czapek tzw. bejsbolówek. (MK)



Samorządowiec Roku 2007

Głos na wagę uznania

W czasie uroczystego podsumowania Plebiscytu, wybrani głosami Czytelników „Kontaktów” najlepsi samorządowcy po roku kadencji, uhonorowani zostali zaszczytnymi tytułami i statuetkami (na zdjęciu).

Samorządowcem Roku 2007 zostali: Alicja Gołaszewska (radna miejska Łomży, o której piszemy na str. 11), Krzysztof Kozicki (starosta łomżyński, piszemy o nim na str. 8), Robert Ziemkiewicz (wójt gminy Radziłów) oraz Józef Dąbrowski (przewodniczący rady powiatu zambrowskiego, prezentujemy go na str. 16).

Samorządowcami Roku 2007 powiatu łomżyńskiego są: Krzysztof Kozicki, Edward Łada

(wójt gminy Piątница), Ewa Mańko (radna miejska Jedwabnego), Wojciech Kubrak (radny powiatu łomżyńskiego) oraz Krzysztof Moenke (burmistrz Jedwabnego).

Samorządowcami Roku 2007 powiatu grajewskiego są: Robert Ziemkiewicz, Krzysztof Korzeniecki (radny gminy Wąsosz), Krzysztof Milewski (radny powiatu grajewskiego).

Samorządowcami Roku 2007 powiatu kolneńskiego są: Marek Waszkiewicz (burmistrz Stawisk), Andrzej Duda (burmistrz Kolna), Henryk Duda (starosta powiatu kolneńskiego, mówi o sobie na str. 10) oraz Abdulwahab

Al-Murtatha (radny powiatu kolneńskiego).

Samorządowcami Roku 2007 powiatu wysokomazowieckiego są: Eugeniusz Święcki (radny miejski Ciechanowca), Mirosław Reczko (burmistrz Ciechanowca), Jarosław Siekierko (burmistrz Wysokiego Mazowieckiego).

Samorządowcami Roku 2007 powiatu zambrowskiego są: Józef Dąbrowski, Stanisław Rykaczewski (starosta powiatu zambrowskiego), Jan Ambroziak (radny gminy Szumowo).

Serdecznie gratulujemy, a kolejny Plebiscyt, czyli ocena Czytelników „Kontaktów”, pod koniec kadencji.

Pieniądze nie zardzewieją

47 Oddział Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej w Wołominie powstał w Łomży. SKOK Wołomin ma 30 tys. klientów, obsługuje ich 150 pracowników. „Gdy pieniądze i kredyt użyje się we właściwy sposób, stają się potęgami twórczymi, budującymi i wspierającymi pracę człowieka”, przypomniał słowa Franciszka Stefczyka prezes Zarządu SKOK w Wołominie Mariusz Gazda i zapewnił, że w oddziale łomżyńskim pieniądze nie będą rdzewiały.

Łomżyńskim oddziałem kieruje Izabela Jaworowska.

Tygodnik KONTAKTY,
jedyne w Podlaskiem regionalne pismo
społeczne, wydawane przez polskiego wydawcę.



„Jestem chłopem ze wsi”, przedstawia się najkrócej starosta Krzysztof Kozicki, który w Plebiscycie „Kontaktów” zdobył tytuł Samorządowca 2007 r

Chłop ze wsi

Pochodzi z Żelech (gm. Piątnica, pow. łomżyński). Chciał studiować prawo na Uniwersytecie Warszawskim, ale egzaminator nie dał mu szans, pytając na wstępie, czy „jako chłop ze wsi nie ma co robić w polu i oborze”. Jest absolwentem Kolegium Teologicznego przy ówczesnej Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Ukończył także podyplomowe studia z zarządzania w pomocy społecznej, a teraz studiuje zarządzanie przedsiębiorstwem społecznym na Uniwersytecie Warszawskim, ponieważ „w pracy ważna jest kreatywność i nieustanne doskonalenie”.

Był radnym gminnym i powiatowym oraz Sejmiku Województwa Podlaskiego. Do czasu wyboru na starostę, pracował jako zastępca dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Łomży. Wciąż angażuje się w pomoc niepełnosprawnym. W pracy stosuje zasadę „na chłopski rozum”, co znaczy „działać skutecznie i nie komplikować życia sobie i innym”.

Jego wielką pasją są szachy (dla gimnastyki umysłu) i tenis stołowy (dla kondycji fizycznej). Sport to pod każdym względem ważna dziedzina jego zainteresowań i dlatego prze-



suje Zarządowi Powiatowego Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych. Z wielką przyjemnością zajmuje się także domowym akwariem.

Starosta Krzysztof Kozicki ma syna Jakuba (lat 11) oraz córki Bogumiłę (lat 9) i Gabrię (lat 5). Dzieci uczą odpowiedzialności za słowa i czyny, zaangażowania w to, co robią.

Życiowe zasady sprowadza do trzech słów: „Bóg, Honor, Ojczyzna”.

– Doceniam to wyróżnienie i dziękuję Czytelnikom „Kontaktów”, którzy na mnie głosowali – mówi.

Obrady konwentu

Konwent Wójtów i Burmistrzów powiatu łomżyńskiego odbył się w Przytułach. Obrady prowadził przewodniczący Konwentu wójt Krzysztof Polkowski. Funkcję tę pełnią kolejni wójtowie i burmistrzowie, wybierani co pół roku.

Teraz my!

Pierwszą nagrodę wyśpiewał Zespół „Łomżyniacy” na V Ogólnopolskim Przeglądzie Twórczości Artystycznej Seniorów „Teraz my”, który odbył się w Warszawie. „Łomżyniacy” zaprezentowali pieśni kurpiowskie, zachwycając jury i publiczność. Zespół od lat prowadzi Jerzy Sęk, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Pniewie (gm. Łomża).

Od świetlicy do świetlicy

Do świetlic w Grądach Wielkich, Kuczach Wielkich i Kotowie Placu w nowym roku dołączą świetlice w Makowskich i Orlikowie. Mieszkańcy bardzo o nie zabiegali. „Wypada mieć nadzieję, że teraz dadzą wyciągnąć się sprzed telewizorów i komputerów”, powiedział „Kontaktom” burmistrz Jedwabnego Krzysztof Moenke.

Skuteczna zachęta

Po wizycie w gminie Sokoły (pow. wysokomazowiecki), ponad 100 rolników z Nowogrodu i gminy zgłosiło ochotę budowy tzw. naturalnych przyzagrodowych oczyszczalni ścieków. Władze Nowogrodu szacują, że ogółem chętnych będzie około 200.

Naczelny rabin dziękuje

Podziękowanie za uporządkowanie żydowskiego cmentarza otrzymał burmistrz Nowogrodu Józef Piątek od naczelnego rabina Polski Michaela Schudricha z Nowego Jorku. Po wielu latach na kirkut powróciły macewy, wydobyte z fundamentów jednego z domów w Nowogrodzie (pisaliśmy o tym w „Kontaktach” nr 46/2007). Nie udało się ustawić ich w pierwotnym miejscu, ale na nowo świadczą o polsko – żydowskiej historii miasteczka nad Narwią.

Bez systemu

Ochotnicza Straż Pożarna z Olszyn (gm. Piątnica), wbrew oczekiwaniom nie została włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo – Gaśniczego. Wniosek poparli komendanci Państwowej Straży Pożarnej miejski w Łomży i wojewódzki w Białymstoku, ale ostatecznie decyduje komendant główny.

Spod choinki

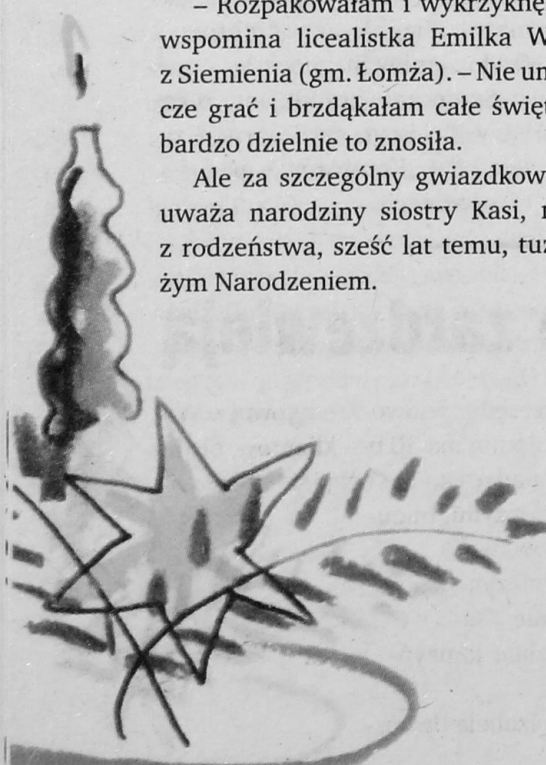
Siostra na gwiazdkę

Zawsze marzyła o gitarze. Święty Mikołaj dowiedział się o tym, kiedy była w piątej klasie szkoły podstawowej.

– Rozpakowałam i wykrzyknęłam: „O!” – wspomina licealistka Emilka Waszczeniuk z Siemienia (gm. Łomża). – Nie umiałam jeszcze grać i brzdąkałam całe święta. Rodzina bardzo dzielnie to znosiła.

Ale za szczególnie gwiazdkowy „prezent” uważa narodziny siostry Kasi, najmłodszej z rodzeństwa, sześć lat temu, tuż przed Bożym Narodzeniem.

– Kasia jest naszym wielkim szczęściem. Pogodna, wesoła, ciekawa świata. Moja „przytulanka” – mówi Emilka.





Stanica nad Narwią Łomżyńskiego Towarzystwa Wioślarskiego była wizytówką przedwojennej Łomży. Do Towarzystwa należała śmietanka miasta. Przedwojenne otwarcie na rzekę przetrwało do lat sześćdziesiątych. Potem wybrzeże porosło chaszczami, a powrót nad Narwę był tylko w marzeniach o nadnarwiańskich bulwarach. Aż nadszedł rok 2002. Po wyborze Jerzego Brzezińskiego na prezydenta Łomży skutnik Jan Dymkowski poprosił o teren pod budowę stacji wodnej.

Na posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej Rady Miejskiej 12 czerwca 2003 r. wniosek w sprawie przekazania mu w wieloletnią dzierżawę części działki nr 51161 nad Narwią przy ul. Zjazd, przedstawił wiceprezydent Marcin Sroczyński. „Pan Jan Dymkowski zabierając głos poinformował Komisję, że po podniesieniu tego terenu planuje zrobić sklep żeglarski, wypożyczalnię sprzętu wodnego i całą stację dla spływów, które będą płynęły Narwią w dół rzeki. Ponadto uważa, że w porozumieniu z miastem można zrobić tam pole namiotowe. Odpowiadając przewodniczącemu na za-
pytanie, w jakim czasie jest w stanie to wykonać wyjaśnił, że jeżeli teren będzie już podniesiony, to jest w stanie zrobić to w rok. Podniesienie jest w stanie zrobić w 2-3 lata”, zanotowano w protokole. Komisja jednogłośnie opowiedziała się za planami Dymkowskiego.

– To był sygnał, że nad Narwią zaczyna się dzieć coś, co ludzie w Łomży akceptują i na co czekają – mówi radny Janusz Nowakowski, który w 2003 roku był członkiem Komisji Gospodarki Komunalnej.

1 października 2003 roku Dymkowski stał się dzierżawcą 1 ha bagnistego nieużytku za polem bocznego boiska stadionu miejskiego. Cztery lata później, czyli w październiku 2007 roku

(„podnoszenie” trwało rok dłużej, niż planował) rozpoczął starania o pozwolenie na budowę stacji. Złożył wnioski o warunki zabudowy i środowiskowe uwarunkowania inwestycji. Według dołączonych dokumentów, chciał wybudować pole namioto-

a nawiózł tysiące ton ziemi, gruzu i prawdopodobnie śmieci – wyjaśnia Łukasz Czech z Biura Prasowego ratusza, jakby podnoszenie gruntu mogło się odbyć bez nawieźienia tysięcy ton ziemi, a samo przywożenie takiej ilości odbyło się w kilka godzin.

– Będę walczył. Pozwę Urząd Miejski do sądu. Muszę odzyskać umowę albo 600 tys. zł – mówił Dymkowski w ubiegłym tygodniu.

– W poniedziałek zmienił ton: – Opowiedziałem jeszcze raz o swoich planach prezydentowi

Brzezińskiemu. Był zachwycony. Powiedział: „Panie Janku, niech pan to zrealizuje, nie będę panu przeszkadzał!”. Jestem dobrej myśli, odzyskam działkę!

– To nieprawda! Umowa została rozwiązana, nie się w tej kwestii nie mieniło – dementuje Łukasz Czech z Biura Prasowego ratusza.

Władza daje, odbiera i znowu daje, w zależności od humoru lub „nakręcenia”?

Mimo szumnych deklaracji o otwarciu na Narwę, nadal nie ma planu zagospodarowania przestrzennego tej części miasta, który uniezależniłby decyzje o przeznaczeniu terenów od widzimisię urzędników. Miał powstać w 2005 roku, ale ratusz rozmyślił się. „Nad Narwią można budować bez planu”, stwierdził wiceprezydent Marcin Sroczyński w odpowiedzi na wątpliwości radnego Janusza Nowakowskiego.

Gdy w październiku 2007 roku Dymkowski zaczął starania o pozwolenie na budowę, Urząd Miejski ogłosił przetarg na projekt zagospodarowania części bulwarów, obejmujący budowę... miejskiej stacji, która ma być położona bliżej ul. Rybaki, a od miejsca, gdzie Dymkowski planował swoją, dzieli ją tylko stadion.

JOANNA WILK

Miało być otwarcie na Narwę, jest granie terenami nad Narwią



„Kto ma apetyt na działkę usypaną przez Jana Dymkowskiego”, spekuluje Łomża

Odprawiony

we, port, przystań, warsztaty szkutnicze, tawernę z pokojami noclegowymi i parkingi za około 5 mln zł. Pieniądze miały być z unijnych programów na rozwój turystyki.

Nagle, jakbym dostał obuchem między oczy! Po czterech latach ponoszenia kosztów podwyższania działki, które szacuję na 600 tys. zł, 20 listopada bez ostrzeżenia rozwiązali ze mną umowę! – mówi Dymkowski.

– Dzierżawca naruszył postanowienia umowy. Nie miał prawa przekazywać swoich uprawnień osobom trzecim, a zgodził się na umieszczenie reklamy od strony ul. Zjazd. Mógł wykonywać tylko drobne prace porządkowe,

– Nielegalne wyrzucanie śmieci zgłaszałem Straży Miejskiej i ochronie środowiska, wspólnymi siłami to ukróciliśmy – mówi Dymkowski.

Radni są zaskoczeni odprawieniem Dymkowskiego, ale unikają komentarzy. „Z niczego stworzył zgrabną działeczkę. Może ktoś ją sobie upatrzył. Wcale bym się nie zdziwił, gdyby się okazało, że już została sprzedana komu innemu”, mówi jeden z radnych. „Robienie mu zarzutu po czterech latach, że nawiózł ziemi i gruzu, zakrawa na żart. Przecież robił to na oczach władz. Wszyscy wiedzą, że bez podwyższenia nie da się tam nic zbudować”, dodaje inny radny.



Tomasz (w niebieskiej kurtce) i Henryk Kielczewscy na zgłiszczach domu

Z ogniem

Spod choinki

Z dziurą w głowie

Anna Zielińska, prezes Stowarzyszenia SWISON, Grajewo: – Miałam wtedy 7 lat, mieszkaliśmy na wsi pod Surazem. Wiejskie dzieci bawiły się zabawkami własnego pomysłu, bo rodziców nie stać było na kupowanie zabawek w sklepach. Dziewczynki знаły tylko lalki ze szmatek. Na święta 1957 roku wujek, który był górnikiem na Śląsku, przysłał nam paczkę. Była w niej prawdziwa lalka z masy plastycznej, z ruchomą głową, rękami i nogami, ubrana w śliczną sukienkę.

Nie cieszyłam się nią długo. Jeden z braci, wiedziony szlachetnymi pobudkami badacza, przy pomocy młotka zrobił w głowie lalki paskudną dziurę, żeby zajrzeć, co siedzi w środku. Z dziurą w głowie była dla mnie przeżyciem wręcz traumatycznym. Ale musiałam się z tym pogodzić. Długo jeszcze się nią bawiłam. Była ze mną, gdy mama ciężko zachorowała i wzięła mnie do siebie cioteczna babcia, która mieszkała w sąsiedniej wsi. Gdy miałam 14 lat, rozpoczęłam naukę w szkole średniej, opuściłam rodzinne strony i nigdy już tam nie wróciłam. Nie pamiętam, co się stało z moją lalką. (MK)

– Usłyszałem, jak wujek krzyczy: „Pali się! Uciekaj z dzieciakiem!”. Zerwałem się, chwyciłem Patryka z wózka (ma 7 miesięcy), wsadziłem go pod koszulę i wybiegłem na dwór. Na górze szalały płomienie – mówi Tomasz Kielczewski.

W ostatniej chwili uciekli z płonącego domu żona oraz rodzice. Osiemdziesięcioletniego dziadka wyniosł wuj. Zbiegli się sąsiedzi, próbowali ratować sprzęty, ubrania, ale było za późno. Z niecierpliwością czekali na straż pożarną, lecz ta nie nadjeżdżała. Najbliżsi sąsiedzi chwycił za wiadra i gasili wodą ze swoich studni (we wsi nie ma wodociągu), ale było to porwanie się z przysłowiową motyką na słońce.

Kielczewscy otrzymali tymczasowe mieszkanie w bloku nauczycielskim w Nieckowie. Brakuje im wszystkiego, bo uciekli z pożaru tylko w bieliznie. Pomoc organizuje Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Szczuczynie (tel. 086 – 273 – 50 – 80).

– Pierwszy wóz, OSP ze Szczuczyna (5 km), nadjechał dopiero w dobrą godzinę po wezwaniu! Wtedy już nie było czego ratować. Gdy przyjechali, zacięła im się pompa i dłuższą chwilę nie mogli użyć wody, którą przywieźli. Po nich nadjechała straż zawodowa z Grajewa (20 km) i OSP Białaszewo. To jest bardzo niepokojące – mówi Czesław Wójcicki, strażak i sołtys Nieckowa.

Nieckowo ma ładną remizę, w której zmieści się nawet nowoczesny wóz strażacki. 5 lat temu strażacy oddali do naprawy motopompę i słuch po niej zaginął. Nie mają żadnego sprzętu pożarniczego. Z zawiścią patrzyli na kolegów z OSP Białaszewo (gm. Grajewo), którzy zajechali wozem bojowym, mieli toporki, piły, łopaty i fachowo przystąpili do akcji ratowniczej. (MK)

Bez dachu nad głową, ubrań, podstawowych sprzętów została siedmioosobowa rodzina Kielczewskich z Nieckowa (gm. Szczuczyn). Drewniany dom spłonął doszczętnie. Przed północą z drugiej zmiany w grajewskich „Płytach” wracał sąsiad. Już wchodził do domu, gdy spojrzał w kierunku Kielczewskich i zobaczył płomienie. Zaczął walić do drzwi, ale mocno spali. Pobiegł do okna od ulicy i wreszcie obudził się Henryk Kielczewski.

Majka i dzieci

Znana ze śpiewania dla dzieci popularna wokalistka Majka Jeżowska obchodziła w Grajewie (13 grudnia) 20 lat pracy estradowej. Na koncert do hali MOSiR przybyło 800 dzieci z Grajewa, Ławska, Woźnejwsi, Mścich i innych miejscowości powiatu grajewskiego. Artystka zaśpiewała swoje największe przeboje z albumu „Marzenia się spełniają”.

Dowody w sobotę

Pracownicy Ewidencji Ludności i Dowodów Osobistych, Urzędu Stanu Cywilnego oraz kasy Urzędu Miasta w Grajewie będą przyjmować dokumenty, wnioski o wydanie lub wymianę dowodu osobistego także w sobotę, 22 grudnia (w godz. 7.30 – 15.30). Ustawowy termin składania wniosków o wymianę dowodu upływa 31 grudnia.

Zaproszenie

Dyrektor Muzeum Henryka Sienkiewicza w Woli Okrzejskiej Antoni Cybulski, był gościem Szkoły Podstawowej nr 4 w Grajewie, noszącej imię noblisty. Zaprosił dyrekcję i uczniów do Muzeum i miejsca, w którym urodził się twórca „Trylogii”.

Budowlany run

Za ponad 1,3 mln zł sprzedało Grajewo działkę obok Klubu Hades przy ul. Wojska Polskiego firmie developerskiej z Białegostoku. Nabywca już ma pozwolenie na budowę bloku o 60 mieszkaniach. Do budowy na działce w pobliżu szpitala przygotowuje się developer z Elku, który planuje kilka bloków.

Plany

36 zadań znajduje się na liście przyszłorocznych inwestycji Grajewa. Są to w większości ulice, kanały sanitarne, wodociągi, chodniki. Ile dojdzie do skutku, okaże się po rozstrzygnięciu konkursów na fundusze unijne.

Wyparował

Z cmentarza w Grajewie zniknął zabytkowy nagrobek z XIX w. Świadcami jego usuwania byli odwiedzający groby bliskich. Proboszcz parafii Trójcy Przenajświętszej, który administruje cmentarzem, odciął się od posądzeń, że to on kazał usunąć zabytek. Zgodnie z przepisami o ochronie zabytków, administrator cmentarza nie ma prawa usuwać nagrobków, umieszczonych w rejestrze konserwatorskim. Sprawę bada policja. Jeżeli ma świadków, nie powinna mieć kłopotów z ustaleniem sprawców. (Za jakiś czas podpytamy o efekty dochodzenia). (MK)



Agata Gołaszewska, radna miejska Łomży, Samorządowiec 2007 w Plebiscycie „Kontaktów”

Cokolwiek byśmy w życiu nie robili, dotyczy to drugiego człowieka. A to znaczy, że trzeba być wrażliwym, wiernym swoim przekonaniom i dotrzymywać słowa. W takim duchu zostałam wychowana przez rodziców i nauczycieli w I LO – mówi Agata Gołaszewska.

Po wyborach do Rady Miejskiej Łomży przytłoczyła ją obawa, czy sprosta. Składając ślubowanie radnej, w formułę „Tak mi dopomóż Bóg”, tchnęła całą swoją wiarę w boską opatrzność. Dzięki wierze i modlitwie, osiąga spokój i jasność myślenia, staje się lepsza, uważa.

Została przewodniczącą Komisji Edukacji, Kultury i Sportu i stanęła wobec ogromu problemów. Jej krytyczne spojrzenie na warunki nauki i wychowania w Łomży nie spodobało się niektórym urzędnikom. Nazwali ją mącicielką (chyba ich błogiego spokoju!). Zakazywali odwiedzać szkoły, rozmawiać z dyrektorami.

– Kiedy jestem przekonana, że mam rację, idę na całość. Nie pa-



Mocny kręgosłup

Ulubionym miejscem Agaty Gołaszewskiej jest pomnik Hanki Bielickiej na ul. Franej, bo słynna łomżanka jednoczy Łomżę

trzę, że ktoś się gniewa. Ale też nie tupię, nie krzyczę. Używam argumentów. Dotąd moja strategia przynosi efekty. Co w pierwszym odruchu spotyka się ze sprzeciwem, po pewnym czasie jest przyjmowane.

Gdy nie ma wzajemnego zrozumienia, czasem rozmowa przebiega w gniewie i konflikcie.

Wtedy wycofuje się. Idzie do któregoś z kościołów na starówce, modli się. Wraca i z pokorą zaczyna jeszcze raz...

Trzeba umieć słuchać. Także to, co ludzie mówią w prasie. W „Kontaktach” przeczytała, że dzieci z ruder przy ul. 3 Maja bawią się na ulicy, bo nie mają kawałka placu zabaw, a nawet bezpiecznego

podwórka. Nie załatwiła im wprawdzie ekstra placu, ale przyczyniła się, że w budżecie miasta na rok 2008 zostały po raz pierwszy zapisane pieniądze na poprawę wyposażenia placów zabaw w komunalnych osiedlach...

„Oby każdy miał tyle chęci działania, entuzjazmu i tupetu, co ty! Oby ci tego wystarczyło do końca kadencji”, prawią jej komplementy koleżdy.

– Mam silny kręgosłup. I oparcie w mężu, który jest baczny obserwatores życia społecznego w Łomży. Człowiekiem kompromisu. Jego opinie są wyważone, a oceny sprawiedliwe – odpowiada.

MARIA KACZYŃSKA



ŻYCZENIA



PREFBET

ŚNIADOWO

Niech radość i pokój Świąt Bożego Narodzenia towarzyszy Państwu przez cały Nowy Rok. Życzymy Państwu, aby był to Rok szczęśliwy w osobiste doznania, spełnił zamierzenia i dążenia zawodowe i społeczne oraz by przyniósł wiele satysfakcji z własnych dokonań.

Przedsiębiorstwo Produkcji Betonów PREFBET
18-411 Śniadowo, ul. Kolejowa 17

tel. +48 086 217 62 95, fax +48 086 217 61 29
e-mail: poczta@prefbet.pl



„Demokracja, a nie autokracja to podstawowa zasada w działalności samorządowej”, mówi starosta Henryk Duda, który zajął trzecie miejsce wśród samorządowców powiatu kolneńskiego w Plebiścycie „Kontaktów”

Życiowe ogrody

Pochodzi z Kątów (gm. Mały Płock). Od dzieciństwa nosi w sobie wielkie przywiązanie do ziemi. Jako prymus ukończył Technikum Rolnicze w Łomży i chciał zostać nauczycielem. Rozpoczął studia w ówczesnej Wyższej Szkole Rolniczej w Olsztynie, ale już po miesiącu zrezygnował. Na 10 lat. Wybrał Wydział Ekonomiczno – Rolniczy Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego – Akademii Rolniczej w Warszawie. Czas pokazał, że wybrał właściwie, bo ekonomia bardzo przydaje się w administracji. W 1981 roku został zastępcą naczelnika miasta i gminy Kolno, które rozdzieliły się w 1992. Jako pierwszy wójt gminy Kolno, „organizował” ją od podstaw. Od 2006 roku jest starostą kolneńskim.

Jeszcze kilka lat temu mieszkał z rodziną w Kolnie. Ale... zawsze marzył o powrocie na wieś, bo tylko na wsi czuje się, jak u siebie. Wybudował dom w Borkowie. Tu ma swój raj. To także raj dla trojga wnucząt, przyjeżdżających z Gdańska i Torunia. Tutaj może spacerować z psem Cezarem, uprawiać ogród i fotograficzne hobby, którego tematem jest życie



wsi z jej tradycją i naturą. Wiele lat prowadził własne obserwacje meteorologiczne i przyrodnicze w przydomowym ogrodzie, odnotowując czas kwitnienia pierwszych drzew, kwiatów, temperaturę i wszelkie zmiany pogody, aby porównać je z wynikami z lat poprzednich. Wspomina to jako fascynujące zajęcie.

– Praca w samorządzie jest fascynująca – mówi Henryk Duda. – Trzeba tylko przestrzegać jednej podstawowej zasady: zawsze mieć na uwadze dobro ludzi, którzy ci zaufali.

Spod choinki

Lalka z parasolem!

Dominika Piaścik z Wygranego (gm. Mały Płock), uczennica Technikum Geodezyjnego w Łomży, miała kilka lalek. Wszystkie wydawały jej się najładniejsze, dopóki nie dostała szczególnego gwiazdkowego prezentu, przywiezionego przez tatę z Niemiec, kiedy miała 7 – 8 lat.

– Długie ciemne włosy, różowa sukienka tzw. parasol, a do tego podstawka, na której się obracała – wylicza. – Byłam szczęśliwa! Choć później dostałam jeszcze wiele lalek, tą bałam się najczęściej i mam ją do dzisiaj.

L a l k a wciąż stoi w jej pokoju, „na widoku”. Dominika zapewnia, że tak będzie zawsze!



Pożegnanie

Zmarł Jan Kupis z Grabowa (lat 81), kierownik i wieloletni operator w kinie „Junak” (potem „Roma”), prowadzonym z żoną Eufrozyną. Film był ich wielką życiową pasją, którą dzielili się z mieszkańcami wsi i miasteczek, przybывая do nich z seansami objazdowym. Podobnie, jak żona, Jan Kupis marzył o powrocie do Grabowa „Romy”, zlikwidowanej w 1989 roku, nazywanej przez oboje drugim domem. Wciąż nic nie wskazuje na to, żeby tak się stało. Kinowemu małżeństwu Jana i Eufrozyny Kupisów poświęciliśmy tekst pt. „Ostatni seans filmowy”, który ukazał się w „Kontaktach” (nr 2/2004).

Jedyny

Zespół „Dzierzbieniacy” z Dzierzbi (gm. Stawiski) jako jedyny z Podlaskiego będzie reprezentował województwo w przeglądzie bożonarodzeniowych obrzędów w Równem na Ukrainie, organizowanym 16 – 19 stycznia 2008 roku. „O wyborze <Dzierzbieniaków> zdecydowała przede wszystkim ich autentyczność”, powiedział „Kontaktom” Józef Zyśk z Wojewódzkiego Ośrodka Animacji Kultury w Białymstoku. Zespół, który nie ma kierownika artystycznego, od lat zdobywa nagrody i wyróżnienia. „Śpiewamy z potrzeby serca, bo najważniejsza jest dla nas tradycja. Tak zostaliśmy wychowani”, mówi Jarosław Urbanowski.

Na pomoc

142 tysiące złotych z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych otrzymała gmina Stawiski na pomoc niepełnosprawnym dzieciom i młodzieży. 90 tysięcy to dofinansowanie zakupu samochodu, który będzie dowoził uczniów na lekcje, pozostała kwota przeznaczona zostanie na zakup pomocy dydaktycznych, turnusy rehabilitacyjne itp. W gminie Stawiski jest 23 niepełnosprawnych uczniów.

Piękno z pomysłu

Do czego można wykorzystać plastikową tuleję, na którą nawinięta jest folia do „belowania” siana? Do zrobienia... wazonów na papierowe bukiety! Wazony powstają w Gimnazjum im. Papieża Jana Pawła II w Małym Płocku, pod kierunkiem bibliotekarki Wioletty Kosiewicz, która wymyśliła praktyczne zastosowanie pozostałości po folii. Niepotrzebne w gospodarstwie tuleje po folii można... podarować gimnazjalistom z Małego Płocka.



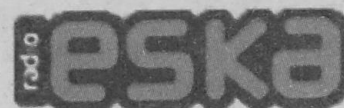


ZYCZENIA
ZYCZENIA
ZYCZENIA

Z podniebnymi życzeniami **KONTAKTY**



lotniczapolska.pl



PRODUCENT
TELEWIZYJNY
I REKLAMOWY

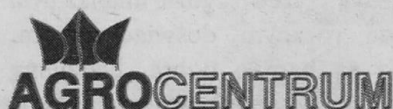
SKORPION studio



PRZEDSTAWICIEL FIRMY  LG



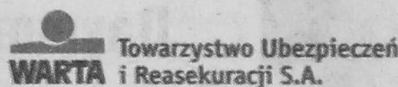
RENAULT
AUTO ZAWADZKI



DORIS



TRAVEL



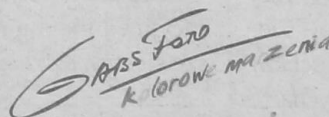
Wanda i Tadeusz
Wałkuszcy



HURTOWNIA PŁYT MEBLOWYCH



HURTOWNIA WĘDLIN I MROŻONEK ŁOMŻA



ŁOMŻA Stary Rynek 16, tel/fax 86-2167716



STACJA PALIW WYGODA





W swoich kątach...

„Zawsze z opłatkiem chodziłam do Stanisława Pruszyńskiego. Samotny był. Cieszył się, potrafił gotować, czymś poczęstował. Albo do mnie na poczęstunek przyszedł. Nigdy nie powiedział, że do łyżki zupy nie opłaca się buzi otwierać. Zawsze podziękował, drewno pomógł urąbać. Dobry był człowiek. I w tym roku akurat szedł do mnie z wiaderkiem po jajka. Pośliżnął się, przewrócił i przy własnej furtce stracił życie. Więc chyba już nigdzie nie pójdę...”, zastanawia się Stanisława Mischuk (75 lat).

Mieszka sama w drewnianym domu w Wyszonkach Błoniach (gm. Klukowo). Jest wdową 26 lat. Ma troje dzieci. Syn aż w Katowicach, córka pod Wołominem, a druga w Szeptowie Janówce.

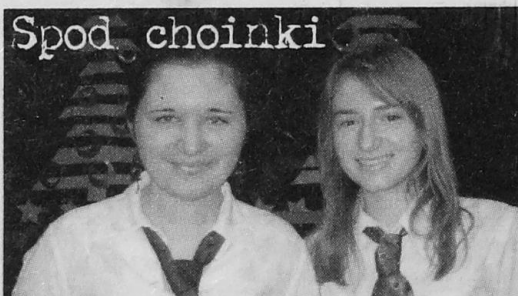
„W swoich kątach mogę robić co zechcę. Mogę brud na środku izby szmatą zakryć, jak mi dziś nie starczy sił na sprzątanie i posprzątać jutro. Tu jestem panią. Nie myślę, żeby gdzieś chodzić”, mówi.

Przyzwyczaiła się do samotności. Kury zamknie w kurniku przed czwartą i kładzie się spać. A że noc długa, myśli o każdym z dzieci osobno. O tym, co było i o tym, co jeszcze może być. Czasami tęsknota nadejdzie i przypomina się pełna dziecięcego gwaru chałupa

i podwórze. Wszystko minęło. Dziś boi się, żeby tylko nikomu z rodziny ani jej nie przytrafiła się jakaś choroba. A w dzień, jak mówi, sama sobie roboty szuka. To za druty chwyci i robi skarpety i rękawiczki dla wnuków. To za szydełko i dłuże ze starych szmat chodnik na podłogę, żeby było cieplej. I przy tym dłużeniu znów myśli o wszystkich.



Stanisława Mischuk „dłuże” szydełkiem chodnik



Spod choinki

Z melodią

„Bardzo ucieszyła mnie trąbka, którą znalazłam w dzieciństwie pod choinką. Żadna melodia mi nie wychodziła, ale... próbowałam cały wieczór. Było głośno i wesoło”, wspomina Ewelina Bogucka (lat 16) z Czyżewa. MP3 to mój muzyczny prezent spod choinki od mamy. Cieszyłam się bardzo. Słuchawki w uszy i słucham muzyki. To nie trąbka, którą wszędzie słychać”, żartuje Ola Wyszyńska (lat 13) z Czyżewa.

Spod choinki

Daymond z rynku

Henryk Wyszyński, wójt gminy Wysokie Mazowieckie: – Niemiecki rower Daymond pod choinką! Dostałem go w szkole podstawowej za dobrą naukę. Tatuś kupił go na rynku w Brańsku. Nie mogłem doczekać się końca zimy. Nikt nie miał takiego roweru, nawet nauczyciele! Pan od fizyki Stefan Grzeszczyk, sadzał mnie na ramę i jechał ze mną na ryby nad rzeczkę Mień.

Nie ma już tej rzeczki, jest tam rów melioracyjny. I nie ma roweru. Jeździły nim młodsze siostry, aż zajeździły.

Spod choinki

Wymarzony z białym paskiem

Maria Kubajewska, bezrobotna z Wysokiego Mazowieckiego: – Przez całe dzieciństwo pod choinką znajdowałam słodczyce, orzechy, jabłka, pomarańcze. Koleżanki z okazji pierwszej komunii świętej dostały zegarki. Ja czekoladę. Ciągle marzyłam o małym damskim zegarku. Za praktyki w szkole zawodowej otrzymywałam niewielkie pieniądze. Postanowiłam zbierać na zegarek. I wtedy pod choinką znalazłam wymarzony zegarek z białym paseczkiem. Dostałam go od taty. Z zegarkiem chodziłam do szkoły i... spałam z nim. Tak bardzo się cieszyłam. Nosiłam go bardzo długo.

Winna z tradycją

Ośrodek Animacji Kultury Wiejskiej im. Dzieci Fatimskich powstał w zabytkowym budynku parafialnym w Winnie-Poświętnej (gm. Ciechanowiec). Parafia przekazała zniszczony budynek, a gmina za własne i unijne pieniądze przeprowadziła remont. W uroczystym otwarciu uczestniczyli księża, burmistrz Ciechanowca, mieszkańcy wsi.

Gwiazdki w Czyżewie

Pierwszy raz na głównych ulicach Czyżewa są świąteczne ozdoby. „Wykonali je pracownicy Zakładu Gospodarki Komunalnej. Kosztowały nas tylko materiały, a prezentują się bardzo ładnie”, powiedziała wójt Anna Bogucka.

Rezygnacja zastępcy

Zastępca burmistrza Ciechanowca Wiktor Wojtkowski zrezygnował z zajmowanego stanowiska.

Konferencja z lnianką

O produkcji biopaliw z lnianki (najbardziej oleista roślina) rozmawiali w Sokołach z wójtem gminy Józefem Zajkowskim naukowcy z Niemiec i Stacji Oceny Odmian w Krzyżewie, gdzie lnianka była poddana rocznym doświadczeniom. „Wyniki są bardzo dobre, będziemy w gminie uprawiać lniankę i produkować biopaliwo”, poinformował wójt Zajkowski.

Kolejka do Domu

Sześć osób oczekuje na miejsce w Domu Pomocy Społecznej w Kozarzach (gm. Ciechanowiec). W Domu przebywa 114 mieszkańców, którzy za pobyt płacą 70 proc. swojej emerytury lub renty, a 30 proc. dopłacają samorządy.

Remonty dróg

Przed zimą gmina Sokoły wyremontowała 12 km dróg gminnych i dojazdowych do pól. W Sokołach naprawiony został chodnik i zatoka parkingowa przy Banku Spółdzielczym.



Diament

I.

Adres, który znalazł w portfelu biznesmena z ręcznym dopiskiem „Dla Vip”, kusił, niczym zamknięty sejf. Diamenty... Dlaczego dwa, a nie trzy? Albo tylko jeden?

W odnowionej, secesyjnej kamienicy znalazł tabliczkę ze złoconym napisem: „Dwa Diamenty”, pok. 7. Nacisnął rzeźbioną klamkę. Wszedł. Otuliła go muzyka... Zza biurka wstała elegancka kobieta.

– Witam Pana – z uśmiechem podała mu rękę – Grażyna Jodko.
– Dan-Daniłowski.

Usiedli w skórzanych fotelach.
– Drobną formalność: proszę wypełnić ten formularz. Opłata wstępna dwieście złotych.

Wyjął skórzany portfel.
– To żadne pieniądze. Ale pytam z ciekawości, skoro wstępna, dlaczego aż tyle?

– Zatrudniamy reżysera, scenografa, wizażystkę, to są koszty. Pan rozumie... Oczywiście, nie do wszystkich pań zapraszamy fachowców od wizerunku. Niektóre same się reżyserują,

na przykład Mirabelka. Zresztą, z nią wiąże się pewna sprawa... Nie będę teraz o tym mówić. Chyba, że byłby pan właśnie nią zainteresowany. Ale nie sądzę.

Szybko wypisał dane: Tadeusz Dan-Daniłowski, lat 36, stan cywilny: kawaler, zawód: biznesmen, Bel-Bud, domy z bali. Zatrzymał się nad kolejną rubryką: dane partnerki.

– Z tym zawsze mam kłopot. No i dlatego wciąż jestem kawalerem – zaśmiał się.

– Szuka pan żony, partnerki, matki dla swoich dzieci?

– Taaak. A jednocześnie przyjaciółki, kochanki i... pięknej kobiety. Podobnej do pani – uśmiechnął się i pocałował ją w rękę. – Stan majątkowy nie ma znaczenia. Ja mam wszystko.

– Tutaj nie ma biednych pań. One też nie mają czasu i też mają wszystko. Oprócz jednego... Jaki przedział wieku pana interesuje?

– Od 18 do 40 lat – znów się roześmiał. – Pani wie, że w miłości wiek nie ma znaczenia.

– No to przejdziemy do sali projekcyjnej.

II

Usiedli w kameralnym pokoju przed dużym ekranem.

Beata (wysoka, wiotka), otulona tiulowym szalem przechadzała się po ogrodzie pełnym kwiatów na tle białej willi: „Jestem wciąż romantyczka, choć po pewnych doświadczeniach życiowych. Nie zrezygnowałam z marzeń o mężczyźnie kochanku, przyjacielu i mężu. Mam dwunastoletniego syna. Lubię jazdę konną, grę w golfa i pływanie w ciepłym morzu. Jestem pogodnej natury, nie znoszę marudnych ponuraków. Moja dewiza: nigdy się nie poddawaj, nie odchodź od zamkniętej kasy. Umiem liczyć gwiazdy i nie tylko...”.

– Ile ma lat? – zapytał.

– Trzydzieści siedem. Pracuje w banku. Jest w zarządzie. Rozwiedziona.

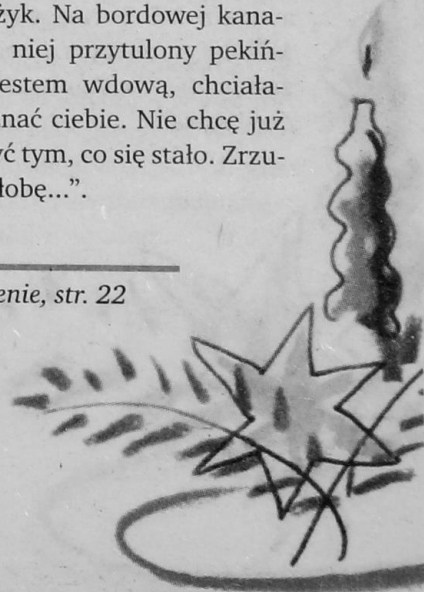
Regina (uśmiech w otwartym oknie parterowej willi na parapiecie ręce w pierścionkach): „Mam 32 lata. Nie tracę nadziei, że mnie odnajdzie ten jedyny... Chciałabym, żeby nie palił, był

szczupły, wysoki, wysportowany, wierny i miał poczucie humoru. Właśnie wróciłam z Polinezji. Wierzę, że spędzimy tam razem piękne tygodnie... Mam dwie restauracje, zbieram przepisy z całego świata. Gotowanie, to moja pasja”.

Zamknęła okno, kamera ogarnęła dom porośnięty bluszczem. Przy nim czerwone volvo.

Zefira. Duża brunetka w niebieskiej sukience bez rękawów. Opalony dekolt zdobił brylantowy krzyżyk. Na bordowej kanapie przy niej przytulony pekińczyk: „Jestem wdową, chciałabym poznać ciebie. Nie chcę już dłużej żyć tym, co się stało. Zrzuciłam żałobę...”.

dokończenie, str. 22





Puste talerze



Elżbieta z najmłodszym synem

Spod choinki

Lalala...



"Moją ukochaną lalkę znalazłam pod choinką sześć lat temu. Miałam wtedy sześć lat. Nie wiem skąd Święty Mikołaj wiedział, że o takiej marzyłam. Może to mamusia mu powiedziała? Lalka miała kolorową sukienkę i jasne długie włosy. Rozplatałam jej warkocze, czesałam w kucyki i koki. Lubiałam się nią bawić. Gdy poszłam do szkoły, oddałam ją młodszej siostrze Izie. Teraz marzę o MP 3. Nie wiem tylko, czy Święty Mikołaj odczyta moje pragnienia", zastanawia się Agnieszka Podleś (lat 12) z Zambrowa.

„Najpierw odszedł mąż. Załamalam się, pobażdziłam, szukałam pocieszenia w alkoholu. Dzieci jakoś sobie radziły. Ale nie było dobrze. I stało się jeszcze gorzej. Świat zawałił się 21 października 2005 roku. Dwóch młodszych synów policja zabrała ze szkoły. Po dwoje starszych przyszli do mieszkania. Akurat obierałam kartofle na obiad. Już nie miał go kto zjeść. Zostały puste talerze. Cała czwórka w domu dziecka. Puste i rozpaczliwie głuche mieszkanię. Poszłam po butelkę. Piłam i płakałam”, wspomina Elżbieta Żelaźnicka z Zambrowa.

Następnego dnia wiedziała gdzie tkwi wino i błąd. Pobiegła do dzieci. Powiedziała im, że chce się zmienić, postanowiła się leczyć. Wracła do pustego mieszkania i płakała. Poddawała się zamkniętemu leczeniu (7 tygodni) i terapii. Po powrocie do Zambrowa, każdego dnia biegła do dzieci. Na święta przyszły wszystkie na przepustkę. Potem odwiedzały ją w wolne dni. I ona często je odwiedzała. Zmieniła się. Prosiła i pisała o oddanie dzieci.

Wrócił mąż. Elżbieta urodziła piąte dziecko. W wakacje odzyskała dwóch młodszych synów. Najstarsza córka kończy liceum. Po maturze planuje studiować resocjalizację i pedagogikę specjalną. „Z moimi doświadczeniami będę rozumiała wszystkie dzieci”, mówi córka Elżbiety. (m)

Józef Dąbrowski (54 lata) z Zambrowa, przewodniczący Rady Powiatu zambrowskiego, zdobył w Plebiscycie „Kontaktów” tytuł „Samorządowca Roku 2007”

Splendor bez „Fuksa”

Z wykształcenia technik ekonomista. Prowadzi w Zambrowie stolarnię, sklep wielobranżowy, handel samochodami. Jest strażnikiem w Starym Laskowcu, wcześniej był w swojej rodzinnej wsi Koce Basie (gm. Ciechanowiec). OSP zakładał z kolegami ojciec Czesław Dąbrowski i był jej komendant 25 lat. „Ducha działalności społecznej wyniosłem z domu”, mówi Józef Dąbrowski. Jest blisko Caritasu i ośrodka „W drodze”, prowadzonego przez ks. Adama Jabłońskiego.

Był radnym Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łomży. Od 1981 r. należy do PSL, wcześniej sekretarz, obecnie prezes Zarządu Powiatowego PSL w Zambrowie.

Przewodniczący Dąbrowski na hobby prawie nie ma czasu. Interesuje się historią regionalną Zambrowa, Goniądza, Osowca. Lubi

W girlandach

Główne ulice Zambrowa rozświetlone świątecznymi ozdobami i girlandami. Na nowym rondzie wielka choinka w srebrzystych światelkach.

Akademia babuni

Uczniowie Zespołu Szkół w Kołakach Kościelnych uczą się w „Akademii babuni” od swoich babć tradycyjnych potraw i robótek ręcznych. Pokażą, czego się nauczyli na szkolnej wigilii z rodzicami.

Kasa na kamery

Ponad 50 tys. złotych w ramach rządowego programu „Monitoring wizyjny w szkołach i placówkach” otrzymało starostwo zambrowskie na kamery w Zespole Szkół Agropodsiębiorczości, Zespole Szkół nr 1 i Specjalnym Ośrodku Szkolno Wychowawczym w Długoborzu.

Fachowcy

Kurs brukarza ukończyło 25 więźniów Zakładu Karnego w Grądach Woniecku (gm. Rutki). Jak poinformował rzecznik prasowy ZK Krzysztof Milewski, już 111 skazanych ukończyło kursy zawodowe (budowlane, brukarza i kucharza), organizowane przez Społeczno-Oświatowe Stowarzyszenie Pomocy Pokrzywdzonym i Niepełnosprawnym „Edukator” w Łomży. Więźniowie z nowymi kwalifikacjami mają większą szansę na pracę.



książki historyczne. Jest wielkim miłośnikiem koni. Zawsze były w jego rodzinnym domu. Ostatnio trzymał konia u kolegi pod Zambrowem i... do niego dojeżdżał. „Gdy „Fuks” z daleka zobaczył mój samochód, wjeżdżający na pastwisko, biegł do mnie galopem, a później kładł mi swoją głowę na ramiona i przytulał się, jak najwspanialsza kochanka”, nie kryje uśmiechu Józef Dąbrowski. Niestety, musiał go sprzedać...



„Milicja powiedziała, że gdybyśmy zbierali na wódkę, by nas puścili, ale że na kościół, to nas zamkną”, wspomina Stanisław Święcki

„Ojciec był Żydem. Stanisław Twarowski Herodem, a ja żołnierzem. Teksty jeden drugiemu podpowiadał. I znali wszyscy. Przypominali sobie przed świętami. Nikt nie spisywał. Ja z Herodami pierwszy raz poszedłem przed wojskiem. Chyba w 1953 roku”, opowiada Stanisław Święcki (lat 72) z Wyszonk Błoni (gm. Klukowo).

Józef Koczewski, który chodził z Herodami, schował się pod łóżko. Milicja i tam go znalazła. Ojciec go wykupił z więzienia za duże pieniądze, na krowę by starczyło.

„Ja za Heroda miesiąc w więzieniu w Białymstoku siedziałem. Milicja szyderczo na przesłuchaniu nazywała mnie królem. Powiedziałem, że gdybym był kró-



Jan Niemyjski (z lewej) za chodzenie z Herodami siedział miesiąc w więzieniu; Józef Fiedorczyk jest w Herodach Żydem

Krół za kratami

Chodzili „dom w dom i dzień w dzień” od świąt do Matki Boskiej Gromicznej, do 2 lutego. Bawili i trwożyli gospodarzy. Nikt ich nie przeganiał, bo ksiądz Jan Murawski ogłosił, że Herody będą zbierać na odbudowę zniszczonego w wojnę kościoła.

„Na koń, czym prędzej wszyscy siadajcie.

*I do Betlejem miasta bieżajcie
Tam do jednego dzieciątka małego
Wszystkich wycinajcie”, śpiewał król Herod.*

Śpiewanie nie podobało się ówczesnej władzy. Milicja przepytowała kolędników, dlaczego chodzą i na co zbierają pieniądze. Mówili, że „tradycja i na kościół składka”. I to było niedobre. „Milicja powiedziała, że gdybyśmy zbierali na wódkę, by nas puścili, ale że na kościół, to nas zamkną”, wspomina Stanisław Święcki.

lem, to by mnie nie zatrzymali i nie sądzili”, opowiada Jan Niemyjski (lat 75).

Eugeniusz Pruszyński też siedział miesiąc. Za synów Eugeniusza i Stanisława Jurczaków, ich ojciec zapłacił majątek.

„Uczyliśmy się jeden od drugiego od dwustu albo i więcej lat”, dodaje odtwórca Heroda. Recytuje swoją rolę. Jak zawodowy aktor prowadzi dysputę z Żydem Józefem Fiedorczykiem, który go przestrzega:

„W Betlejem mieście nowy król się narodził.

*Będzie panował nad królami,
nad Żydami,
nad wszystkimi narodami.*

A najjaśniejszy monarcha będzie mu pod nogami”.

Kolędnicy z Wyszonk Błoni (Jan Niemyjski, Stanisław Fiedorczyk, Józef Fiedorczyk, Zyg-

munt Konicki, Dominik Zawadzki, Stanisław Święcki, Mieczysław Święcki, Stanisław Niemyjski, Tadeusz Świątkowski, Leszek Gulan) po milicyjnej „łapance” powrócili do głoszenia historii o narodzinach nowego króla. Kolędowni do wybuchu stanu wojennego. Potem tradycja chodzenia „dom w dom” umarła sama. Znają swoje role. Grają na przeglądach zespołów kolędniczych, zdobywają pierwsze nagrody. Opiekę nad nimi sprawuje GOK w Klukowie.

„Zaczynaliśmy chodzić jako młode chłopaki. Mamy stroje Żyda, Heroda, śmierci, diabła. Tek-



Stanisław Święcki zaczął kolędować z ojcem

sty w głowach. I nie mamy komu ich przekazać. Młodzież nie garnie się do kolędowania”, ubolewa Jan Niemyjski.

Pamiętką po Herodach z Wyszonk Błoni jest część odbudowanej wieży kościelnej w Wyszonkach Kościelnych i chorągiew przy ołtarzu z wizerunkiem Matki Boskiej i napisem: „Dar Młodzieży Wyszonki Błonie”.

KATARZYNA MAY



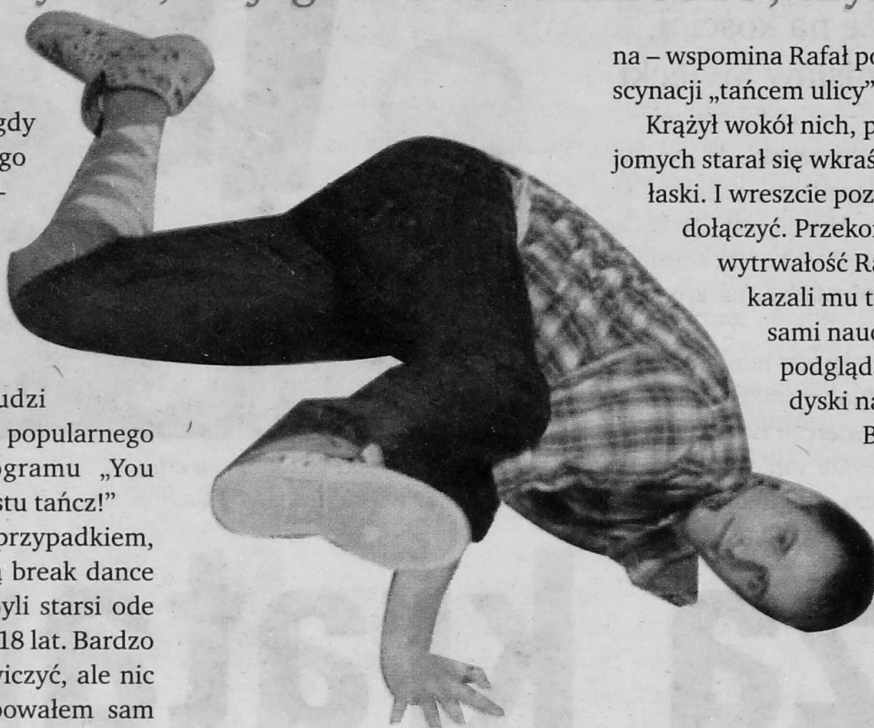
Herody występują już tylko na przeglądach; tradycja kolędowania po wsi, upadła



Idol wyznał, że jego motto brzmi JSTS, czyli Jak Stał Tak Srał

– Jako dziecko był bardzo spokojny, aż za bardzo. Nigdy nie psotował, niczego nie zbił, nie narozrabiał – mówi Bożena Kamińska, mama Rafała – Roofiego, znanego milionom młodych ludzi w Polsce tancerza z popularnego telewizyjnego programu „You can dance – Po prostu tańcz!”

– Zobaczyłem przypadkiem, jak chłopaki tańczą break dance w domu kultury. Byli starsi ode mnie, mieli po 17 – 18 lat. Bardzo chciałem z nimi ćwiczyć, ale nic nie umiałem. Próbowałem sam w domu i skutek był taki, że strasznie poobijałem sobie kola-



na – wspomina Rafał początki fascynacji „tańcem ulicy”.

Krążył wokół nich, przez znajomych starał się wkraść w ich łaski. I wreszcie pozwolili mu dołączyć. Przekonała ich wytrwałość Rafała. Pokazali mu to, czego sami nauczyli się, podglądając dyski na MTV.

Było to 10 lat temu.

Rafał zaczął wtedy naukę w Technikum Żywnienia w Zespole Szkół nr 2.

Im bardziej wciągał Rafała taniec, tym bardziej zaniedbywał się w nauce. Rodzice nie wiedzieli, co się z nim dzieje. Znikał gdzieś na godzinę, dwie i wracał z poobijanymi kolanami lub sińcami na żebrach. Przyparty do muru wyznał, że ćwiczy z kolegami. Włączył kanał MTV i pokazał, jak to się tańczy. Mama by-

Idol z

REKLAMA



OGŁOSZENIE



Oddział Regionalny Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Łomży ul. Mickiewicza 59 ogłasza nabór słuchaczy na semestr zimowo-wiosenny roku szkolnego 2007/2008

**do Policealnej Szkoły Medycznej,
kształcącej w zawodzie ratownik medyczny.**

Placówka ma swoją siedzibę w Zespole Szkół Weterynaryjnych i Ogólnokształcących Nr 7 w Łomży, ul. Stacha Konwy 11.

Do szkoły przyjmowani są słuchacze po ukończeniu szkoły średniej różnego typu.

**MATURA NIE JEST OBOWIĄZKOWA!
SŁUCHACZE SĄ ZWOLNIENI Z OPŁAT
CZESNEGO ZA I SEMESTR !!!**

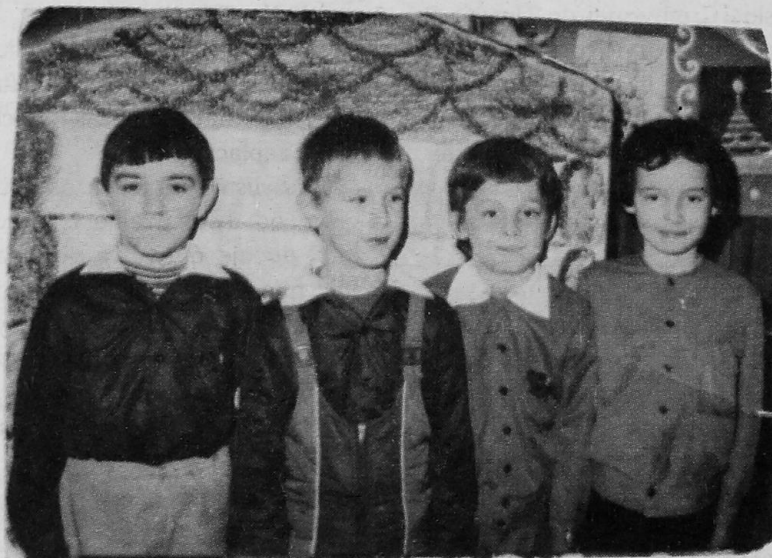
Placówka ma uprawnienia szkoły publicznej. Szczegółowych informacji udziela sekretariat szkoły tel. (086) 216-20-15 oraz biuro Oddziału Regionalnego TWP tel. (086) 216-45-62.

Ponadto Oddział Regionalny TWP przyjmuje zapisy na **kurs w zakresie kwalifikowanej pierwszej pomocy.** Program kursu przewiduje 65 godz., w tym 41 zajęć praktycznych.

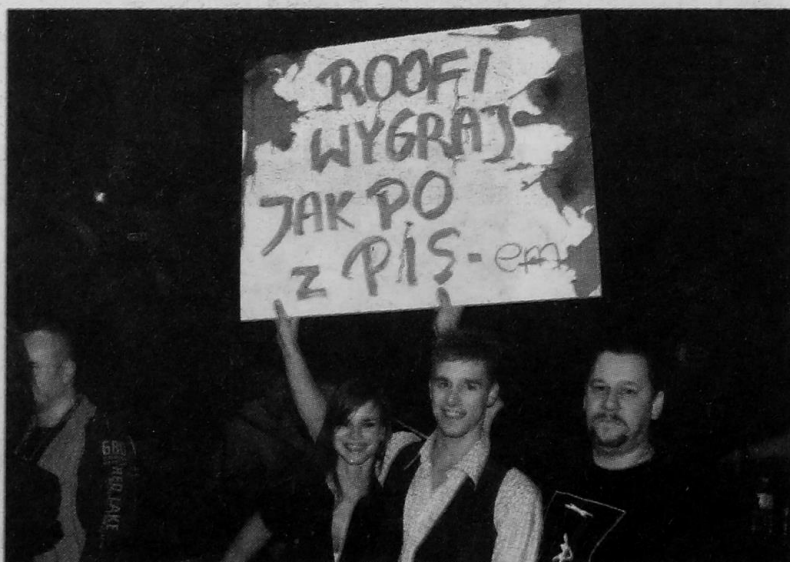
Zajęcia będą prowadzili lekarze specjaliści i ratownicy medyczni mający uprawnienia do pracy w systemie ratownictwa.

Oddział Regionalny prowadzi już od 5 lat Policealną Szkołę Medyczną kształcącą w zawodzie ratownika medycznego, dlatego też dysponujemy odpowiednim sprzętem medycznym i środkami dydaktyczno-medycznymi, umożliwiającymi należyłą realizację programu.

Szczegółowych informacji o kursie udziela biuro Oddziału Regionalnego TWP tel. (086) 216-45-62



Rafał (drugi z lewej) jako uczeń II klasy szkoły podstawowej



Z ojcem i narzeczoną Justyną w studio TVN w Warszawie przed finałem „You can dance”. Takim hasłem Krzysztof Kamiński (pierwszy z prawej) zachęcał syna do zwycięstwa



ła przerażona: „To niebezpieczne. Żadnych treningów! Nauka przede wszystkim!”.

Ojciec dla kondycji grał w siatkówkę. Trzymał w domu torbę z kostiumem, piłką butami i ochraniaczami. Rafał podkradał ochraniacze i szedł ćwiczyć break dance. Wracając, kładł na miejsce i udawał, że siedział cały czas nad lekcjami. Raz ojciec poszedł do sali gimnastycznej, sięgnął do torby i nie znalazł ochraniaczy.

– Domyśliłem się, że Rafał chodzi na treningi wbrew zakazom.

Byłem zły, ale i dumny, że chłopak ma charakter, walczy o swoją pasję – mówi Krzysztof Kamiński.

Z Wojtkiem, Karolem, Czarciem, Andrzejem, Jackiem, Bernardem, Arturem, zaczęli jeździć na turnieje taneczne jako grupa „Fair play”. Wygrali największe festiwale hiphopowe „Wirująca strefa” w Łomży i „Rytm ulicy” w Pile.

Chciał odpuścić sobie maturę. Ale kiedy przyszło wezwanie do wojska, nadrobił zaległości, zdał maturę i zaczął studia. Zrobił licencjat z pedagogiki.

I wciąż tańczył. Z dawnymi i nowymi kolegami. Ktoś znalazł ulotkę z informacją, że Teatr Muzyczny w Gdyni organizuje casting dla tancerzy hip hop i break dance do spektaklu „Dwanaście ławek”. Pojechali całą grupą. Reżyser i scenarzysta oniemieli z zachwytem: „Szukaliśmy po omacku, dzięki wam ten spektakl nabrał kształtów i ma sens”. Bożena i Krzysztof pojechali na premierę, po której inaczej spojrzeli na syna.

Potem był „Morosophus” w Teatrze Dramatycznym im. A. Węgiełki w Białymstoku.

– Ten spektakl powstał wyłącznie z pasji. Tworzyliśmy go my, tancerze break dance i kilka osób po szkole teatralnej – wspomina Rafał.

Wynajęli pustą stołówkę i otworzyli „Studio Tańca Fair Play”. Stali się nauczycielami i trenerami. Gdy pojawili się organizatorzy castingu do „You can dance” i bardzo ich zachęcali, żeby spróbowali, Rafał nie miał ochoty. Nie lubi konkursów i rywalizacji. Pojechał bez przekonania i.. dostał kontrakt! Zaczęły się przygotowania, a potem programy na żywo w TVN. Grajowo oszalało na punkcie Roofiego. Rodzice zaczęli się przekonywać, że pasja syna coś znaczy.

– Po finale „Po prostu tańcz” 2 grudnia nabrałam pewności, że to, co robi Rafał, ma wartość. Nasz syn okazał się mądrzejszy od nas – mówi Bożena Kamińska.

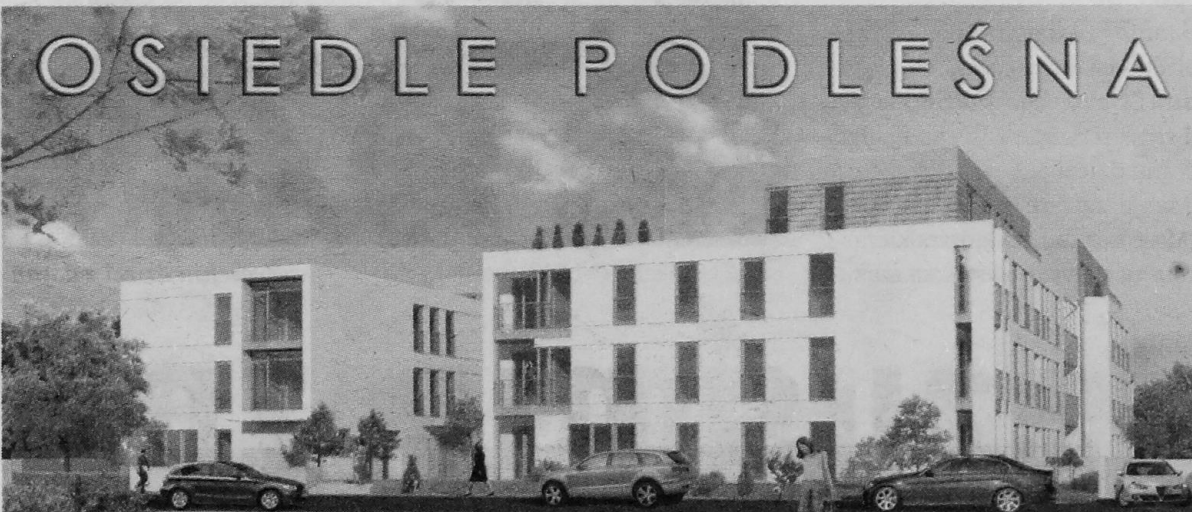
Dumni byli nie tylko rodzice, ale i całe Grajewo. Starzy i młodzi cieszyli się, że zwykły chłopak z ich miasta tak się wybił. Nastrój zepsuł im w niedzielę, 16 grudnia, sam Roofi. W oglądanym przez całą Polskę programie TVN Kuby Wojewódzkiego, nazwał Grajewo pogardliwie „mieścicą”. Popisał się też mottem życiowym: JSTS, co dwukrotnie rozwinął „Jak Stał Tak Srał”, „Bo tańczy się (objaśnił z małym związkiem z „mottem” i nieskrywany niesmak na twarzy jego partnerki z „Po prostu tańcz” Anny „Boskiej” Bosak) w tym samym dresie, trenuje, idzie w miasto i sra. W odpowiedzi na pytanie, czy potrafi zańczyć w rytm melodii, którą nagle usłyszy, idol też był „oryginalny”: zależy, ile wypije. Jakoś podarowałiby Roofiemu JSTS, luzactwa z piciem, ale nie „mieścicę”. I to tak powiedzianą.

ANNA DYLEWSKA

przechlapką

REKLAMA

OSIEDLE PODLEŚNA



Etap I termin realizacji: II kwartał 2008r.
ETAP I JUŻ W SPRZEDAŻY

 inwestor: ENERGOBET INVEST sp. z o.o.
biuro sprzedaży mieszkań: Ul. Piłsudskiego 142 05-091 Żąbki
tel. 022 781 77 77 tel. 0 663 129 596
www.energobetinwest.pl



projekt: 77 STUDIO tel. 022 644 342 45

Grażynka, Ewelinka i Arek weszli do psiej budy. Azor otulił ich ciepłą sierścią



Grażynka Poleszak pisze list do mamy

Mury

Z siostrą i bratem schroniliśmy się w chlewie. Pijana mama uciekła. Babcia z ojczymem poszli jej szukać. Zamknęli dom. Zrobiło się ciemno, a my w chlewie. Nie mogliśmy wejść do domu. Ewelinka i Arek płakali, że im zimno. Przytulałam ich do siebie. Okrywałam sobą, ale

do domu. Zboczył z drogi i się utopił.

Mama zostawiła nas. Brat Arek chodzi do zerówki, ma 6 lat; siostra Ewelinka do trzeciej klasy. Oni są w rodzinie zastępczej. Ja w domu dziecka.

Mama zawsze gdzieś uciekała. Mnie zostawiała z dziadkiem. Ojcem taty. A jak wyszła za męż,



Życzenia dzieci z domu dziecka

Pan Jezus nie zna m

i tak było zimno. Azor siedział w dużej budzie. Weszliśmy w trójkę do budy. Przytuliliśmy się do Azora. Jego sierść była ciepła. Azor otulił nas swoim ciepłym ciałem... I tak spaliśmy w budzie... opowiada Grażynka Poleszak (lat 15) ze wsi Chmiel (gm. Zambrów).

Mama pije. Jest alkoholiką. Taty nie znam. Powiesił się, gdy byłam małą. Ojczym też był alkoholikiem. Pił z sąsiadem robioną i ruską wódkę. Wracał pijany

zabrała mnie do ojczyma. Wtedy w Wysokiem Mazowieckiem powiesił się mój ojciec. Chciałam od mamy jakieś zdjęcie taty. Jedną pamiątkę. Mama powiedziała, że nie ma żadnych. Chciałam odzyskać babcię w Wysokiem Mazowieckiem. Spytać o tatę. Chciałam spytać, czy babcia mnie lubi. Mama powiedziała, żebym się z nią nie zadawała, bo jest wredna.

Babcia od ojczyma jest bardzo dobra. Tylko ona mnie tutaj odwiedza. Ona zawsze szukała mamy, jak pijana uciekała z domu.

Wraciałam rowerem ze szkoły. Przed sklepem jakieś zbiegowisko. Podjechałam. Pijana mama leżała pod murem. A trzech facetów na nią najeżdżało. Wstydziłam się. Uciekłam. Całą drogę płakałam...

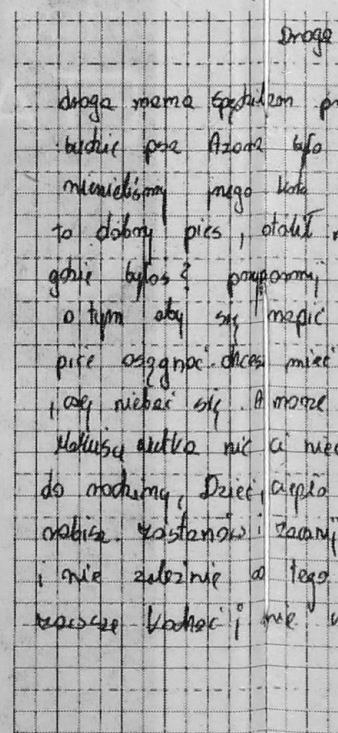
W domu bałam się. Mama z ojczymem bili się, tłukli, wyzywali. Tak strasznie się bałam. Na podwórzu były cegły. Ustawiałam z nich murki. Rozrabiałam glinę z wodą, kleiłam te cegły. Budowałam sobie taki mały domek, żeby się chować, jak się biją. Żeby nie słyszeć, jak wyzywają. Te murki tam jeszcze stoją.

Mama raz zadzwoniła do mnie. Powiedziała mi, żebym się o nią nie martwiła, bo jest u jakiegoś faceta w Białymstoku. Mówiła, że dobrze jej się powodzi. Że pracuje. Ona nie ma żadnego zawodu. To jak pracuje? Ja myślę, że ona jest taką, no,... Myślę, że ona sprzedaje się facetom. Nie pytała, jak mi jest. Nie pytała, czy jestem głodna. Powiedziała tylko, że zaraz skończy jej się karta telefonu i... Nie zdą-

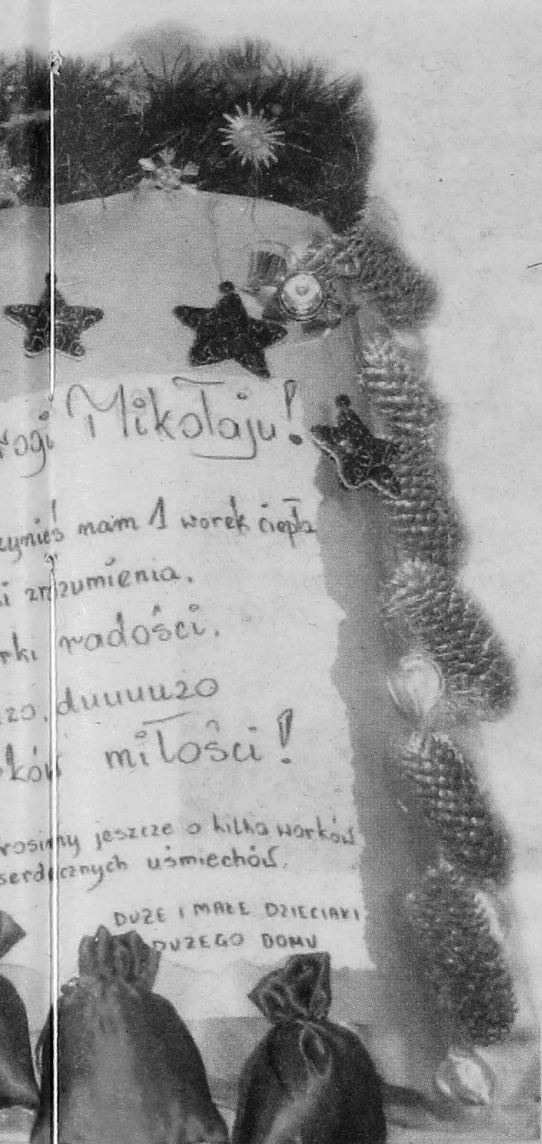
żyłam nic powiedzieć.

Czasami jestem na nią zła. A czasami mi tak smutno, że jej nie ma, że nie mogę się do niej przytulić. I żal mi jej, bo jest alkoholiką. A za chwilę myślę sobie, po co się do niej przytulać. Zostawiła mnie. Kiedyś nie była alkoholiką. Mogła nie pić. Ale takiej jej nie pamiętam...

Chodzę na religię. Pan Jezus powiedział: czcij matkę i ojca swe-



Li



go. Ojca nie mam. Ojczyzna nie mam. A Pan Jezus chyba nie zna mojej mamy. Ale z drugiej strony, jakby mama nie chciała, to by mnie nie było na świecie.

Czasami myślę, że może mama chciałaby do mnie przyjść, ale się wstydzi. Kocha mnie? Chyba mnie kocha. Ja ją kocham... I wybaczam.

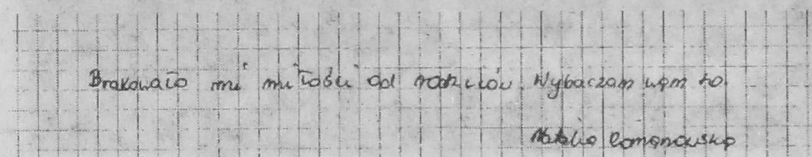
Mamo, bardzo cię kocham..., urywa Grażyna Poleszak ze wsi Chmiele (gm. Zambrów).

Nie wybaczam

Jestem tu z powodu mamy. Moi dwaj bracia i siostra także. Już rok! Nie tęsknię do niej. Ona pije. Nie odwiedza nas. Tylko tata przyjeżdża. Wszystko boli, co pamiętam... Tego się nie da wybaczyć. Tyle razy obiecywała, że nie będzie pić. Nie dotrzymała słowa. Nie wierzę jej. Nie biła mnie. Ale nasylała na mnie swoich kolegów. Raz dostałem. A straszili mnie wiele razy. Zostawiła tatę. Ojciec nie chce z nią być. Na święta pojedziemy do taty. Nie wiemy, gdzie jest mama. Skrzywdziła nas. Nie wybaczam jej. Ona dla mnie nie istnieje... To nie jest do wybaczenia..., mówi Mateusz (lat 14) z Pizsa.



Natalia Romanowska jest jedynaczką



List Natalki do rodziców

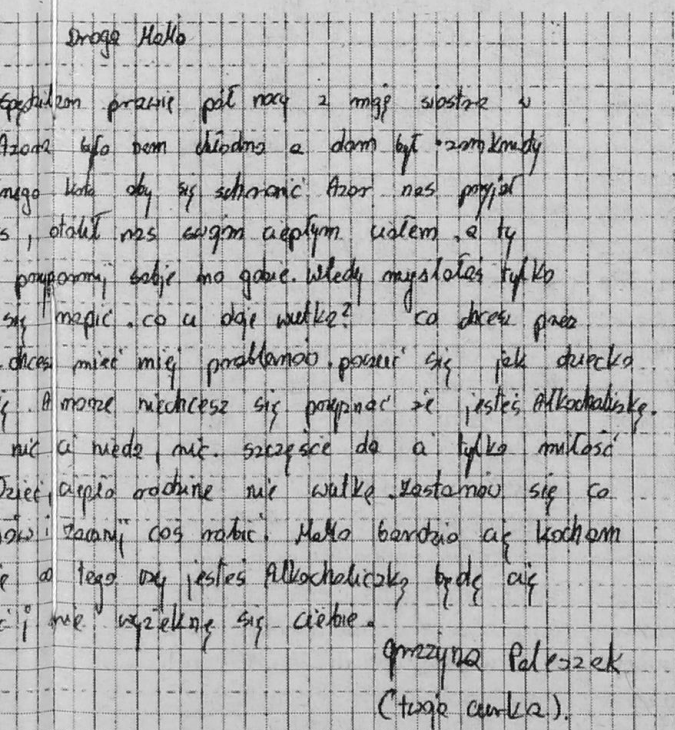
ta. Rana zostaje i czasami boli..., mówi Jagoda Kubacka (lat 16) z Białej Podlaskiej.

Wielki żal

Jestem jedynaczką. Tata pił i bił mamę. Potem pili razem.

przyjechać. Nie pozwalali. Teraz jestem w domu dziecka. W domu wszystko się rozwaliło. Rodzice są alkoholikami. Miałam wielki żal do nich. Myślałam, że nigdy tego mamie nie wybaczę. Ale kocham ją..., mówi Natalia Roma-

mojej mamy ani taty



List Grażynki do mamy

Rana

Tata czasami powtarzał, że zawsze chciał mieć córkę. I ma. Jestem jedynaczką. Ale to on wyzywał mnie od suk i jeszcze gorzej. To przez niego miałam palce w gipsie, bo przyciął mi drzwiami. To przez niego uciekałam i bałam się. Bił mnie. Potem rodzice pili razem...

Chciałabym w tym domu dziecka zostać do 18 lat. Kocham go. I mamę kocham. Chciałabym wybaczyć... Ale wszystko się pamię-

I trafiłam do rodziny zastępczej w Augustowie. Obcy dom. Miałam wielki żal. Byłam tam 10 miesięcy. Nowa rodzina nie pozwalała mi spotykać się z mamą. Spotykałyśmy się tylko w mieście. I babcia nie mogła do mnie

nowska (lat 13) z Kolnicy (gm. Augustów).

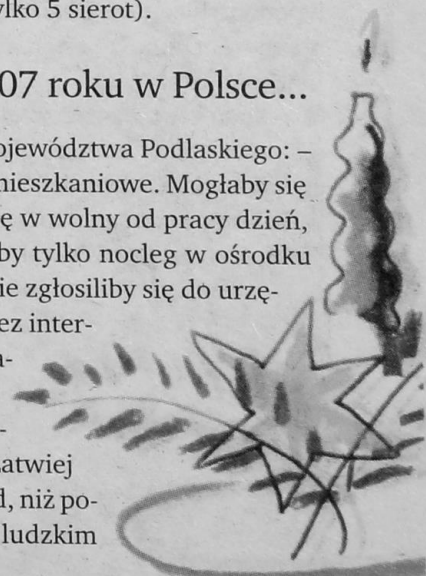
MARIA TOCKA

(W Zespole Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych w Zambrze przebywa 61 dzieci, wśród nich tylko 5 sierot).

Gdyby Jezus narodził się w 2007 roku w Polsce...

Zbigniew Krzywicki, radny Sejmiku Województwa Podlaskiego: – Jego rodzice mieliby bardzo duże kłopoty mieszkaniowe. Mogłaby się powtórzyć stajenka i ubóstwo. Urodziłby się w wolny od pracy dzień, wszystkie urzędy miałyby wolne, pozostałby tylko nocleg w ośrodku reagowania kryzysowego. Jeśli opiekunowie zgłosiliby się do urzędu, otrzymaliby becikowe. Nie wiem, czy bez internetu Trzej Królowie dowiedzieliby się o narodzinach Jezusa...

Dziś przesłanie narodzin Jezusa mogłoby utonąć w zgłębku połajanki i pretensji. Łatwiej nam przychodzi gromadne śpiewanie kolęd, niż pochylene się nad indywidualną biedą lub ludzkim dramatem.





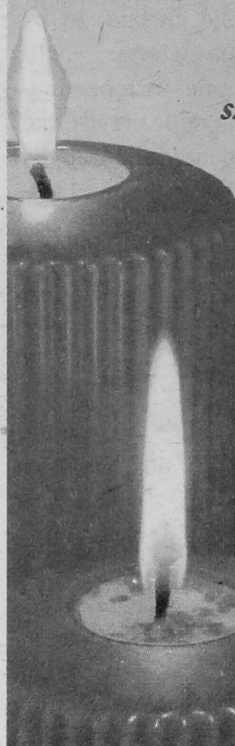
Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku 2008, składamy wszystkim Mieszkańcom Gminy Zambrów najserdeczniejsze życzenia: dużo zdrowia, radości, mnóstwo słońca oraz samych sukcesów w nadchodzącym roku.



*Przewodniczący
Rady Gminy Zambrów
Piotr Tyszką*

*Wójt Gminy Zambrów
Kazimierz Dmochowski*

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz zbliżającego się Nowego Roku 2008 pragniemy złożyć Państwu serdeczne życzenia szczęścia, zdrowia, pomyślności, dużo sukcesów w pracy i życiu osobistym oraz dalszej owocnej wzajemnej współpracy



*Grażyna i Jerzy Włodkowscy
wraz z pracownikami
Hurtowni Artykułów Przemysłowych
„FARMAL”*

dokończenie ze str. 15

Kamera pokazała wnętrze ze ścianą luster i ogromnych eukaliptusów. Ciężkie, dębowe meble tonęły w zielonozłotym dywanie.

Mirabelka: dwudziestoletnia, długie, ciemne włosy, ciemne okulary, kremowa bluzka w falbankach, na rękę bransoletka, dzinsy. Zdjęła okulary i spojrzała w kamerę. Regularne rysy, lekko wystające kości policzkowe, brąz i głębia w oczach pełnych wyrazu. Zarecytowała wiersz i zniknęła w jakiejś alejce.

– Jest poetką, pisarką? Sponsoruję nieraz konkursy literackie. Ale czytać nie mam czasu.

– Nie jest poetką. To wiersz Szymborskiej „Miłość od pierwszego wejrzenia”. Jest niewidoma.

– Ma takie piękne oczy.

– Jechała z rodzicami samochodem. Uderzył w nich tir. Zginęli, ona sześć dni leżała w śpiączce. Gdy się obudziła,

widziała tylko ciemność. To było jedenaście lat temu. Zna trzy języki, siedzi w kabinie ze słuchawkami, jest tłumaczem na różnych sympozjach i międzynarodowych konferencjach. Mogłaby tego nie robić. Wynajmuje w Warszawie apartament po rodzicach, sporo odziedziczyła. Ale jest ambitna.

Obejrzał jeszcze filmik z Aldoną (właścicielką trzech prywatnych przedszkoli), Oleńką (ferma drobiu); Teresą (biuro podróży).

– Na więcej nie mam czasu. Chciałbym poznać trzy panie: Reginę, Mirabelkę i... Zefirę.

– Dajemy tylko numery telefonów komórkowych. Panie same decydują, co będzie dalej. Jeden numer kosztuje dodatkowo pięćdziesiąt złotych.

– Czy są promocje dla starych kawalerów? – roześmiał się – Czy to nie za drogo?

– To są sprawdzone oferty. Nikt panu nie zachichocze w telefonie, nie zacznie jęczeć w ekstatyce niczym w agencji towarzyskiej. To są poważne oferty, po-

ważnych kobiet. Szukają poważnych partnerów... To kosztuje.

III

Dwa dni później spotkał się z Zefirą. Od razu zaprosiła go do swojej willi. Następnego dnia z Reginą w jej restauracji. Kolacja przy świecach, a potem upojna noc. Mirabelkę zostawił na koniec. Zabrał ją do maleńkiej (osiem stolików) Caffè Sahara. Przyprowadził do bocznego stolika, odsunął krzesło, musnął włosy. Zdjęła okulary, w oczach była jakaś pustka. Przesunął przed nią ręką. Nie drgnęły. Po godzinie pozwoliła się odwiedzić do domu, do dzielnicy willowej, gdzie mieszkała w apartamencie pod osiedlową ochroną. Zaprosiła go na sobotę.

IV

Wjechał windą na ostatnie piętro. Mirabelka przywitała go w białych spodniach, koronkowej wiśniowej bluzce i białej marynarce. Z dużego pokoju roztaczał się wspaniały widok na Wisłę i dalekie dachy starówki. Wnę-

trze ascetyczne, ale urządzone ze smakiem.

– Jaka piękna waza.

– Rodzice przywieźli ją z Chin. Autentyczna. Bardzo cenna. Z epoki Ming.

– „Jesteś piękniejsza niż na filmie w parku...” – szepnął.

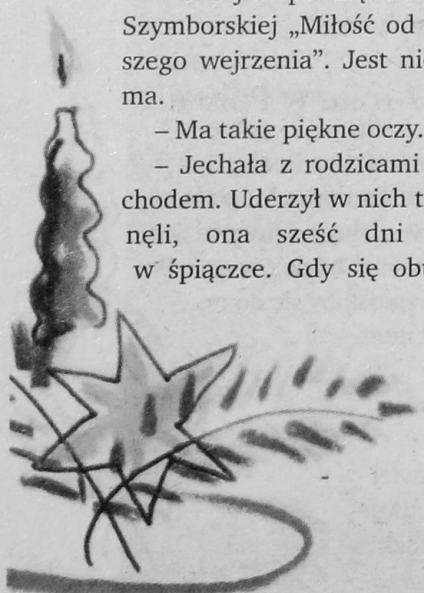
Uśmiechnął się i poszła do kuchni robić kawę.

Na komodzie zauważył jej elegancką torbę. Otworzył. Wyjął portfel pełen pieniędzy. I wtedy poczuł żelazną rękę na karku. Szczęknięły kajdanki. Przed nim stała Mirabelka z pistoletem w ręku.

– Skończyły się twoje łowy Janie Serwolaku, a nie żaden Dan-Daniłowski... Wiedzieliśmy, że skuszą cię „Dwa Diamenty”, okradziony Pan Daniłowski dokładnie wyszczególnił, co miał w portfelu. Czekaliśmy na ciebie. Zaraz tu przyjadą po ciebie. Ile kobiet okradłeś? Ostatnio Mirę na wózku inwalidzkim. Zapomniałeś? „Jak ty cudnie pachniesz, Mireczko.”. Bez skrupułów zabrałeś jej wszystkie oszczędności. Kasjerkę, Krystynę, pamiętasz? Kradła dla ciebie. Siedzi, a jej dzieci w domu dziecka...

Otworzyły się drzwi. Weszło dwóch policjantów w cywilu.

JUSTYNA JURTOWICZ





*Wszystkim
Konsumentom,
Klientom,
Pracownikom
i Dostawcom Mleka
Firmy MLEKOVITA
serdeczne życzenia*

*Wesołych Świąt Bożego Narodzenia
oraz wszelkiej pomyślności
w Nowym 2008 Roku
składa*

Prezes Zarządu Grupy Kapitałowej MLEKOVITA

Dariusz Sapiński



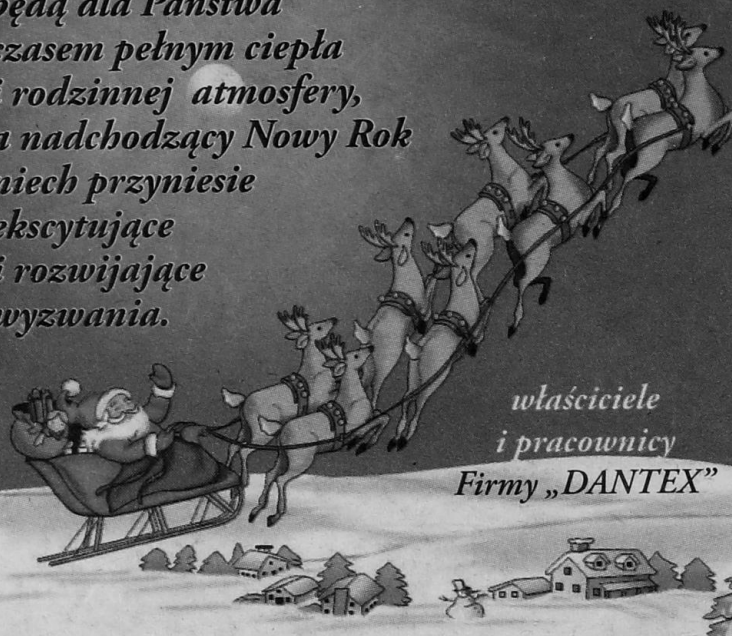
*Pełnych ciepła i radości
Świąt Bożego Narodzenia
oraz pomyślności i sukcesów
w Nowym 2008 Roku
wszystkim obecnym
i przyszłym Klientom*

życzą
Zarząd, Dyrekcja i Pracownicy



*Hurtowni Lodów, Mrożonek
i Art. Spożywczych sp. z o.o. w Łomży*

*Niech Świąta Bożego Narodzenia
będą dla Państwa
czasem pełnym ciepła
i rodzinnej atmosfery,
a nadchodzący Nowy Rok
niech przyniesie
ekscytujące
i rozwijające
wyzwania.*



*właściciele
i pracownicy
Firmy „DANTEK”*

*Generalny Dystrybutor Wędlin, Mięsa i Drobiu
Świeżego „Dantex”*

PHUT MOBILX

OFERUJEMY *ekoterm plus*
LEKKI OLEJ OPALOWY

**PO KONKURENCYJNYCH CENACH
DOSTAWA DO KLIENTA GRATIS**

Wygoda, ul. Wesola 2, 18-400 Łomża
tel. 086 219-30-25

*Dzieląc się radością
z okazji Świąt Narodzenia Pańskiego
życzymy wszystkim obecnym i przyszłym
Klientom wszelkiej pomyślności
w Nowym 2008 Roku.*

*Ciepłych, rodzinnych Świąt
Bożego Narodzenia, a w Nowym 2008
roku dużo szczęścia i pomyślności,
wszystkim klientom i przyjaciołom
życzy:*



Świat Glazury

Łomża ul. Spokojna 190A

*Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
oraz Nowego Roku 2008
serdeczne życzenia
wszystkim Klientom składu*

MARGO

Stacja Paliw SHELL



ZYCZENIA ZYCZENIA ZYCZENIA

SZCZĘŚLIWEGO
NOWEGO ROKU
życzy
Foto Gabs

WESOŁYCH ŚWIAT

MAGICZNYCH ŚWIAT
BOŻEGO NARODZENIA
życzy
Foto Gabs



Znajdziesz łatwo restaurację!

Wystawne przyjęcie czy lekka przekąska? Kuchnia nowoczesna czy staropolska? Jeśli szukasz restauracji, sięgnij do Panoramy Firm - w książce telefonicznej i w Internecie pf.pl znajdziesz łatwo firmy, produkty i usługi!

panorama®
FIRM

Reklama w Panoramie Firm: 0 801 801 600



*Niech narodzona dzieciąta otwiera ludzkie serca:
na wiarę, która dodaje siłę,
na nadzieję, która rozjaśnia mroki,
na miłość, która wszystko umacnia.
Wspólnych chwil spędzonych przy świątecznym stole
bez pośpiechu, troski i zmartwień,
w jedności i zgodzie, z kolędą na ustach...*

*Klientom, Przyjaciółom
Radosnych Świąt Bożego Narodzenia
i szczęśliwego Nowego 2008 Roku
życzą
właściciele i współpracownicy
Hurtowni Elektrotechnicznych BTS
Renata, Bernard,
Robert i Karol Szymańscy*



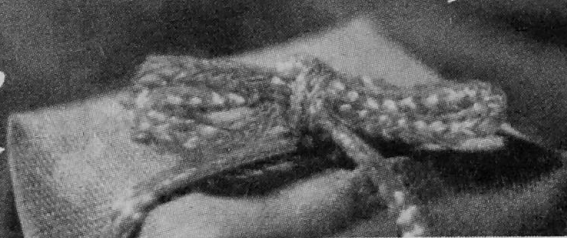
B i u r o p i s a n i a p o d a ń

Pozwy, wnioski,
zażalenia,
odwołania oraz
wszelkie inne
pisma
administracyjne

Przyjmuje ogłoszenia
do „Kontaktów“

Łomża, ul. Polowa 11A,
(Harcówka), tel. (086)
473-00-84

*Wszystkim, którzy ogłaszają się w „Kontaktach”,
życzliwości współpracowników, kontrahentów,
klientów oraz miłości rodzinnej,
życzą Kontakty*



Wyprzedaż rocznika 2007

O szczegóły wyprzedaży pytaj w salonach Renault.
Oferta ważna do wyczerpania zapasów. www.renault.pl



KONCESJONER RENAULT AUTO ZAWADZKI Sp. z o.o.

ul. Przykoszarowa 14A, 18-400 Łomża,
tel. 086 218 27 20, 216 42 99, fax 086 216 45 94



*Zdrowych i pogodnych
Świąt Bożego
Narodzenia
oraz szerokiej
i bezpiecznej drogi
w całym*

2008 Roku

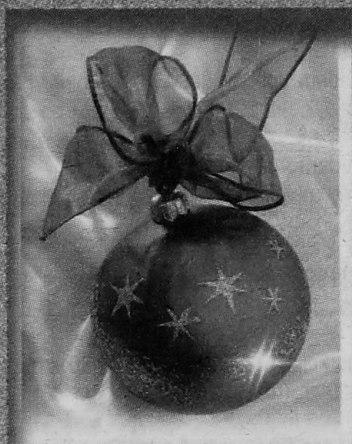
*życzą
Auto Zawadzki
sp. z o.o.*



ŻYCZENIA ŻYCZENIA ŻYCZENIA

*Radosnych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia
oraz wszelkiej pomyślności, zdrowia, szczęścia,
spełnienia najskrytszych marzeń
oraz nadziei na Nowy Rok
wszystkim Mieszkańcom Gminy Łomża życzą*

Wójt Gminy
Jacek Albin Nowakowski
Przewodniczący Rady Gminy
Robert Łada
Pracownicy i Radni Gminy Łomża



Wesołych Świąt

Szczęśliwego Nowego Roku



*By wszystkie dni 2008 roku jawiły się
szczęściem i radością, a nadchodzące
Święta Bożego Narodzenia dały spokój
i zadumę... i aby ciepło rodzinne
przy stole wigilijnym trwało zawsze*
życzy

Zarząd i Pracownicy
Polskiej Grupy Farmaceutycznej Sp. z o.o.
Oraz Specjalistycznego Centrum
Medyczno-Rehabilitacyjnego „Eskulap”

*Wszystkim Mieszkańcom Miasta i Gminy Jedwabne
życzę pogodnych, zdrowych Świąt Bożego Narodzenia,
przepełnionych spokojem, miłością i rodzinnym
ciepłem oraz samych sukcesów i wszelkiej pomyślności
w nadchodzącym 2008 Roku.*

*Niech Nowy Rok
przyniesie każdemu
z nas poczucie
bezpieczeństwa
oraz realizację
najśmielszych
planów i marzeń,
zarówno osobistych
jak i zawodowych.*

Krzysztof Ryszard
Moenke
Burmistrz Jedwabnego



Podlasiak

**DYWANY • WYKŁADZINY • PANELE
KARNISZE • PODŁOGI DREWNIANE
• TAPETY**

**Świąteczna przecena dywanów
nawet do 50%**

**Wszystkim Klientom życzymy
świąt pełnych szczęścia i radości**

**Łomża, ul. Wojska-Polskiego 163 B
(dawny Kaszmir)
Tel. 086 216-07-01**





ROLNICTWO - OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Sprzedam ciągnik C-385, cena 20 000 zł,
0-692-200-774 (k/b)

Owce kotne, rasy mięsnej 15 szt., cena
150 zł/ sztuka, (086) 279-15-32 (k/b)

Sprzedam kwotę mleczną 3200 litrów
za 0,80 groszy za litr, tel. 0-600-569-594
godz. 18.00 – 20.00 (k/b)

Sprzedam 360 3P (1986r) 18 tys. zł, Deutz
Fahr 6,50, 135 KM (1986r) + tur – 67 tys.,
belarkę i kombajn, 0-604-990-557 (k/b)

Sprzedam prasę Z-224/1 Sipma, stan bar-
dzo dobry (1993r), cena 14000 zł, 0-608-
819-033 (k/b)

Młynek bijakowy – 2600 zł, kosiarkę rota-
cyjną czeską – 1300 zł, sadzarkę czeską –
500 zł, obsypnik „5” – 500 zł, rozrzutnik
obornika jednoosiowy – 7000 zł, (086)
473-90-03 (k/b)

Sprzedam knura rasy PBZ, roczny, ładny,
550 zł, 0-511-168-115 (k/b)

Sprzedam ciągnik C-385, cena 15000 zł,
(086) 278-72-73 (k/b)

Szczenięta czarne Labradory 2-miesięczne,
ok. 500 zł, (086) 214-15-63, 0-604-732-
302 (k/b-i)

Sprzedam Zetor 7211 + tur, (1992 rok pro-
dukcji), cena 45000 zł, 0-662-356-986 (k/b)

Sprzedam zbiornik na mleko Delaval 840l,
rok produkcji 2004, stan bardzo dobry, ce-
na 11000 zł, tel. (086) 217-53-35 (k/b)

Sprzedam ciągnik ZETOR 5211 (1991r),
28000 zł, (086) 217-73-29 wieczorem (k/b)

Kupię pług 3-skibowy, (086) 279-15-00
(k/b)

Sprzedam kwotę mleczną 7,5 tys. litrów,
1,00 zł za litr, woj. podlaskie, tel. 0-510-60-
92-04 (k/b)

Sprzedam kosiarkę rotacyjną czeską
1700 zł, (086) 275-20-62 (k/b)

Sprzedam ciągnik C-385, cena 15000 zł,
tel. (086) 278-72-73 (k/b)

Młynek bijakowy – 2600 zł; kosiarka rota-
cyjną czeską – 1300 zł, sadzarka czeską –
500 zł, obsypnik „5” – 500 zł, rozrzutnik
jednoosiowy – 7000 zł, (086) 473-90-03
(k/b)

Sprzedam olszynę opałową, pociętą i porą-
baną, na wpół suchą, cena za 1 m3 100 zł,
tel. 0-693-743-129 (k/b)

Sprzedam prasę Z-224 Sipma, stan dobry,
cena 14000 zł, 0-608-819-033 (k/b)

Sprzedam klacz karą, lat 7 ze źrebakiem,
księga główna srebrna, (086) 276-38-83
(k/b)

Sprzedam jałówkę wysokocielną (luty
2008r), 4000 zł, (086) 271-61-38 (k/b)

Sprzedam kwotę mleczną w 10 tys. litrów
0,60 gr za litr, woj. podlaskie „Mlekpól”, tel.
(086) 47-21-490 (k/b)

Zbiornik do mleka 1000 l, (Krosno rok pro-
dukcji 1998), cena: 8500 zł, tel. 602-221-
858 (k/b)

Sprzedam prasę masy Ferguson – 7000 zł,
rozrzutnik dwuosiowy na resorach –
8000 zł, tel. 0-505-013-738 (k/b)

Talerzówka 16 fabryczna wzmocniona, ce-
na: 2000 zł, 0-604-398-165 (k/b)

Prasa Niemiecka AP – 12 Velger, stan do-
bry, cena: 3000 zł, zgrabiarka – 5 cm, ce-
na: 500 zł, (086) 217-54-48 (k/b)

MOTORYZACJA - OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Seicento 1.1 (2005r) 16 tys. km, I właściciel, wiśniowy meta-
lik, garażowany, stan bdb + garaż (ul. Grabowska, Zambrów)
cena samochód + garaż 19000 zł, 0-604-739-260 (k/b)

Sprzedam Audi 80 4000S (1987r) 1.8 benz. + gaz, srebrne,
wspomaganie, alufelgi, centralny zamek, cena 2400 zł, 0-514-
903-733 (k/b)

Tanio Opel Vectra, instalacja gazowa, alufelgi, cena 5500 zł,
stan bardzo dobry, 0-608-819-033 (k/b)

Ford Mondeo Ghia 2.0 (1997r.), klimatyzacja, ABS, syst. anty-
poślizgowy, tempomat, drewno, felgi aluminiowe, immobilizer,
hak, 12500 zł, 0-609-885-660, (086) 47-302-87 (k/b)

Seicento 1.1 (2005r) 16 tys. km, I właściciel, wiśniowy meta-
lik, garażowany, stan bdb + garaż (ul. Grabowska, Zambrów)
cena samochód + garaż 19000 zł, 0-604-739-260 (k/b)

Yamaha YZF R6 (2003r) 15000 km, niebieski metalik, bezwy-
padkowy, stan idealny, 17500 zł, 0-503-53-64-66 (k/b)

Sprzedam Volkswagen Golf 1.4 benzyna (1994r) 1,5 roku
w kraju, cena 5900 zł, 0-604-990-557 (k/b)

Sprzedam Audi 80 B4 (1992r), gaz, hak, szyberdach, ABS,
zielony metalik, stan bardzo dobry, cena 8900 zł, 0-608-819-
033 (k/b)

ŻUK (1995 rok) pod plandeką, gaz – 1000 zł, przyczepa
pod plandeką – 800 zł – sprzedam, 0-606-23-71-77 (k/b)

Skoda Felicia (1998 rok), 104.000 km, gaz hak, opony, radio
– 7000 zł, (086) 216-58-92 (k/b)

Mercedes C240 (1999 / 2000 r.), bezwypadkowy, książka
serwisowa, srebrny metalik, 30000 tys zł., 0-604-398-165 (k/b)

Sprzedam Toyota Camry, automatic, (2005 r.), stan idealny,
tel. 0662-149-977 (k/b)

KUPON

Bezpłatne ogłoszenie dla rolników

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....
.....
.....
.....
.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

..... Tel.....

Oświadczam, że ogłoszenie zlecam jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej,
usługowej, wytwórczej ani agencji nieruchomości).

Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie
w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane
osobom trzecim.

KONTAKTY Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża
TYGODNIK PODLASKI

KUPON

Bezpłatne ogłoszenie dla zmotoryzowanych

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....
.....
.....
.....
.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

..... Tel.....

Oświadczam, że ogłoszenie zlecam jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej,
usługowej, wytwórczej, komisu, autokomisu).

Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie
w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane
osobom trzecim.

KONTAKTY Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża
TYGODNIK PODLASKI



BUDOWNICTWO

„GLAZURA KRÓLEWSKA” oferta: glazury 11,99 zł, terakoty 17,90 zł, gresy 15,99 zł, – polerowane 28 zł, płytki zewnętrzne niemieckie „Korzi-lius”, panele podłogowe od 14,99 zł. Końcówki towarów 8 zł. Szkłane kabiny i ceramika sa-nitarna najtańsze w regionie. Do-wóz, doradztwo, raty. Posiadamy płytki z wszystkich polskich fabryk i zagraniczne, Łomża, Piłsudskiego 40 (zaraz za torami), Legionów 52, (086) 473-77-91

(fak. 2857-o)

Glazura, płytki mrozooodporne Korzi-lius. „CERAM”, Wyszyńskiego 4 (przy Bie-dronce), (086) 218-01-81

(fak. 2573-o-i)

SIATKI OGRODZENIOWE, bramy, furtki, przęsła, słupki, akcesoria, ul. Nowogrodzka 236, (086) 216-22-27, 0-608-332-905

fak. 3174-o

FINANSE

POŻYCZKI! Szybko spłacisz nic nie płacisz! 0-801-080-500

(fak. 2937-o)

TANIE KREDYTY Z KILKU BANKÓW :

- MIESZKANIOWE
- SAMOCHODOWE
- GOTÓWKOWE
- KONSOLIDACYJNE
- POŻYCZKI HIPOTECZNE
- LEASING (pojazdów i maszyn)

Procedura uproszczona (na oświadczenie) dostępna na wszystkie rodzaje kredytów!

UNIMEDIATOR

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+)
Tel. 086 216-69-61
www.unimediator.pl

f-2944

KUPIĘ

Kupię las, wykonam przecinki, 0-504-249-519

(fak. 3107-o-i)

LOKALE

Mieszkanie do wynajęcia, 0-693-974-273

(fak. 3197-o)

Do wynajęcia lokal handlowo – usługowo – magazynowy 220m2 (budynek parterowy) z parkingiem 600m2 w Łomży, tel. (086) 218-72-71, 0-692-45-54-12

(fak. 3210-oo-i)

Do wynajęcia mieszkanie 65 m2 w Łomży, (086) 216-38-28

(fak. 3237-i)

Sprzedam mieszkanie 35 m2 Warszawa plac Hallera, 0-602-456-222

MASZYNY

Sprzedam Tur-4, siewnik zbożowy, (086) 278-58-12

(fak. 3242-i)

MEDYCyna

USG – Dr n. med. RYSZARD WAGNER – SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Al. Legionów 94. Badania naczyniowe DOPPLER: tarczycy, brzucha, prostaty, piersi, narządów rodnych, biopsja, (086) 218-88-98, 0602-584-466. RTG ZĘBÓW

(fak. 1755-o)

Nowy Gabinet Okulistyczny B. Siemion, Łomża ul. Małachowskiego 8/47, po-niedziałek – piątek godz. 8.00 – 14.00, 17.00 – 18.30, 0-600-072-235, godz. 19.00 – 20.00 (086) 218-31-06

(fak. 3234-o-i)

MOTORYZACJA

Peugeot 206 (2001r), komfort, (086) 2170-786

(fak. 3172-oo-i)

Mercedes 2,2 D (1997r.), 20,900, 0-692-882-189

(fak. 3244-i)

Sprzedam samochód Skoda Felicia 1.3 (rok produkcji 1997), dopuszczalna ładowność 570, tel. (086) 219-06-42, wew. 29

(fak. 3240)

Skoda Fabia Comfort 1,4 11 P, (2002r.), 0-501-627-215

(fak. 3241)

Sprzedam Opel Astra II TD (1998r.), kombi, 0-500-803-405, (086) 219-15-17

(fak. 3247-o-i)

Pilnie Iveco (1993r.), duża paka, 3,5 tony, Polonez z gazem (1994r.), 0-514-026-151

(fak. 3246-i)

NAUKA

Matematyka – korepetycje, egzamin gimnazjalny, matura, itp. (086) 218-77-79, 0-603-847-463

(fak. 2592-o-i)

NIERUCHOMOŚCI

„ARKADIA” – NIERUCHOMOŚCI, 0-603-84-74-63

(fak. 2592-o-i)

Pilnie kupię działkę budowlaną w okoli-cach Łomży i Nowogrodu o pow. 8 – 12 arów, tel. bezpośredni 0-694-674-688 lub (086) 278-55-54

(fak. 3196-o-i)

Sprzedam nowy dom, Stara Łomża, 0-508-474-844, (086) 216-64-10

(fak. 3196-oo)

Sprzedam M-4, I p., ul. Księcia Janu-sza, 3500 zł/m2, 0-502-513-887

(fak. 3209-o-i)

Sprzedam działkę rolną w Śniadowie 5,3 ha w jednym kawałku, klasa 5 i 6, dojazd asfaltowy. Cena 220 000 zł, tel. 0-693-369-024

(fak. 3201-o)

„MERITUM” – NIERUCHOMOŚCI, Łomża, Al. Legionów 7, poniedziałek – piątek 9.00 – 16.00, (086) 218-93-98, 0-604-07-26-94, www.nieruchomosci.hi.pl

■ MIESZKANIE – ul. Reymonta, IV piętro, pow. 60,8 m2, 174.000 zł, MER-230

■ DOM – Łomża, centrum na dzia-łalność, pow. 140 m2/812 m2, 480.000 zł, MER – 243

■ DOM – Gietki, nad rzeką Pisą, pow. 100 m2/ 5.000 m2, 220.000 zł, MER- 247

■ DOM – Wizna, na pensjonat, pow. 280 m2/1,58 ha, 550.000 zł, MER- 225

■ DOM – Srebrowo Wiźnica, pow. 280 m2/3.000 m2, 295.000 zł, MER-230

■ SIEDLIKO – Kąty, gm. Mały Płock, pow. 1,45 ha, 220.000 zł, MER-231

■ SIEDLIKO – Rogienice Wypychy, pow. 6 ha w jednym kawałku, 280.000 zł, MER-231

■ SIEDLIKO – Krzewo Nowe, duże budynki gospodarcze, pow. 1,23 ha, 163.000zł, MER -204

■ DZIAŁKA – Gietczyn, pow. 2.719 m2, 135.000 zł, MER – 214

■ DZIAŁKA INWESTYCYJNA – Ma-rianowo, przy trasie E -61, 60 zł/m2, MER – 238

■ LOKAL HANDLOWY – centrum, parter, wysoki standard, pow. 108 m2, 55zł/m2, MER – 145

■ LOKAL HANDLOWY – parter, ciąg handlowy, pow. 31,5m2, 230m2 35 zł/m2, MER-219

■ LOKALE BIUROWE – centrum, ka-mienica z windą, wysoki stan-dard, różne powierzchnie lokali, 25 zł/m2, MER – 148

Sprzedam M-5, 72m2, ul. Kołtątaja, (086) 218-91-62 po 16.00

(fak. 3208-o-i)

Sprzedam mieszkania 52 – 57m2, 0-602-75-85-45, www.techtel.pl/m

(fak. 3219-o-i)

Sprzedam domy w Łomży, 180m2 lub 260m2, (086) 2166-183, 0-608-601-801

(fak. 3220-o)

Sprzedam budynek, dom, 0-600-89-64-36

(fak. 3226-o-i)

Sprzedam M-3, parter, ul. Mickiewicza, 0-606-664-191

(fak. 3243-i)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce
ODDAM
zamieszczamy za darmo!

TYTAN – NIERUCHOMOŚCI, Polowa 45, 18 – 400 Łomża, tel.(086) 216-62-26, kom. 0-604-05-10-82, www.lomza.nieruchomosci.pl

WYBRANE OFERTY ZNAJDUJĄCE SIĘ W BIURZE NIERUCHOMOŚCI TYTAN

OFERTA MIESZKAŃ W ŁOMŻY

- Wojska Polskiego, pow. 30,05m2, I piętro – 90.000zł
- Mieszkania w Centrum Łomży o pow. od 34m2 do 80m2 w stanie pozwalającym na dowolną aranża-cję – cena od 3000zł/m2
- ul. Moniuszki – pow. 60,78m2, I piętro 3 pokoje, do zamieszkania – 199.000zł
- Nowogrodzka – pow. 53,75m2, I piętro, 2 pokoje – 146.000zł

OFERTA MIESZKAŃ W ZAMBROWIE

- Wojska Polskiego – pow. 46,99m2, parter – 150.000zł

OFERTA DOMÓW

- Łomża – pow. 220m2, pow. działki 465m2, do zamieszkania, – 560.000zł
- Czachy gm. Radziłów – pow. działki 504m2, pow. 95m2 – 160.000zł
- Śniadowo – wolnostojący, pow. uż. 120m2, pow działki 558m2 – 275.000zł

OFERTA DZIAŁEK

- Łomża – ul. Nowogrodzka 5000m2 – 100zł/m2
- Janowo k/ Łomży – pow. 6700m2 – 50zł/m2
- Czaplice – działka siedliskowa, pow. 2000m2 – 30.000zł
- Niksowizna – działka siedliskowa, pow. 12900m2 – 64.500zł
- Stara Łomża – pow. 5203m2 – 45zł/m2
- Szczepankowo gm. Śniadowo – pow. 4000m2 – 50.000zł

LOKALE NA SPRZEDAŻ

- Śródmieście – o pow. 60m2, parter – 175.000zł
- Mazowiecka – pow. 31m2, I piętro – 100.000zł

PRACA

Zwrot podatku z zagranicy, tel. 0-600-352-905

(fak. 2409-o)

Zatrudnimy kierowców samocho-dów ciężarowych na trasy między-narodowe, 0-501-326-777, 0-504-298-090

(fak. 2949-o-i)

Zostań konsultantem „Oriflame” za 1 zł. Zrób prezenty sobie i najbliż-szym, 0-606-641-643

(fak. 3090-oo-i)



Wyrazy głębokiego współczucia Pani
Krystynie Korniluk

w trudnych chwilach po śmierci

OJCA

składają:

Rada i Zarząd oraz pracownicy biura
Łomżyńskiej Rady NOT Łomża.

„Gdy słowa gasną,
nie pytaj, czemu los tak chciał.
Daj ciszy zasnąć...”

Janinie i Ryszardowi Piaścikom

Najserdeczniejsze wyrazy współczucia
i głębokiego żalu z powodu śmierci

Mamy i Teściowej

Maria i Władysław Toczy

Zatrudnię tynkarzy gipsowych, 606-633-989

(fak. 3207-o-i)

Myjnia – zatrudnię, (086) 2188-030

(fak. 3226-o-i)

Zatrudnię brukarzy z doświadczeniem, 0-604-173-082

(fak. 3249-i)

Zatrudnię główną księgową – pełna księgowość, tel. 0-605-305-305

ROLNICTWO

Prasy belujące, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samobieżne, duży wybór. Raty! (086) 279-15-65

fak. 111-o

Sprzedam Zetor 7211 z turem lub bez, 0-662-356-986

(fak. 3079-o)

Zbiorniki okrągłe, prostokątne, obory fachowo, 0-501-408-363

(fak. 3098-o)

Sprzedam marchew na paszę dla zwierząt, tel. 0-515-092-334

(fak. 3144-o)

Sprzedam kwoty mleczne 37000, Piątnica, (086) 2170-786

(fak. 3172-oo-i)

Sprzedam kwotę mleczną, (086) 2170-812

(fak. 3198-oo-i)

RÓŻNE

Sklep „Lotos” – producent konfekcji damskiej zaprasza klientki na przecenę świąteczną do nowego lokalu, Al. Legionów 42, I piętro

(fak. 3151-oo)

Ucierpiałeś w wypadku drogowym – pomoc prawna (odszkodowania), tel. 0-504-065-898

(fak. 3170-o)

Do wynajęcia miejsce pod reklamę w Łomży przy głównej ulicy, tel. (086) 218-72-71, 0-692-455-412

(fak. 3210-oo-i)

Święty Mikołaj, (086) 216-92-45

(fak. 3211-oo-i)

Zlecę odzyskanie odszkodowania, tel. 0-602-814-628

(fak. 3236-i)

Biuro Usług Księgowych poprowadzi pełną księgowość, książkę przychodów i rozchodów, ryczałt, kartę podatkową, kadry, płace, ZUS. Solidnie! Tel. 0-515-154-757

(fak. 3251-i)

RTV – AGD

CYFRA +, POLSAT. Łomża, Niepodległości 9, (086) 216-34-38

(fak. 3654-o)

SPRZEDAM

Okazja! Sprzedam Overlock „Huskylock 901” 4 szt. oraz sprężarkę olejową poj. 50 L, tel. 0-602-240-671

(fak. 3206-oo-i)

Sprzedam żrzn tartaczny 1,25 na opał, 0-692-911-529

(fak/poczta)

Drewno opałowe, 0-504-249-519

(fak. 3235-o-i)

Styropian – wyprzedaż. Dowożę na miejsce, 0-696-97-85-86

(fak. 3238)

Olej napędowy- dowóz, 0-503-550-690

(fak. 3250-o)

Sprzedam torf, 0-698-890-427

(fak.)

LAPTOP ACER nowy na gwarancji z programem XP pełne oprogramowanie, 0-508-380-597

TŁUMACZE

Tłumacz przysięgły języka angielskiego, Łomża, Wyzwolenia 50, 0-697-707-097

(fak. 3161-o-i)

TRANSPORT

SOBOTA: Niemcy, Holandia, Belgia. DVD. (085) 73-94-179, 0-606-37-99-66

(fak. 1975-o-i)

Sobota: Niemcy, Holandia, Sprinter, DVD, klima, (086) 215-76-25, 0-608-778-708

(fak. 2758-o-i)

Busem 9-osobowo-towarowym szukam zatrudnienia, (086) 218-30-88, 0-608-576-544

(fak. 3154-o-i)

Osobowym na Okęcie oraz inne, Łomża, tel. 0-507-458-445

(fak/k)

TURYSTYKA

USA; doradztwo amerykańskie (wizy, biznes, spadki, renty, emerytury); www.USAinfo.pl; (085) 741-70-74

(fak. 1795-o)

USŁUGI

Malowanie, szpachlowanie, 0-668-141-137

(fak. 2952-o)

ZWIERZĘTA

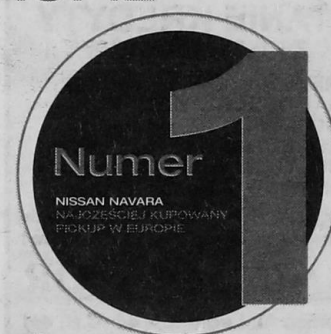
Sprzedam sznauclerki miniaturowe, 0-516-448-569

(fak. 3190-o-i)

NISSAN NAVARA NAJCZĘŚCIEJ KUPOWANY PICKUP W EUROPIE*

Prawdziwy pogromca terenu z napędem 4x4 i reduktorem.

Homologacja na samochód ciężarowy - pełen odpis VAT



O szczegóły i jazdę próbną
pytaj swojego dealera Nissana:

- Silnik diesla 2.5i (171 KM/403Nm)
- Uciąg przyczepy o masie do 3 ton
- Przeglądy okresowe co 30 000 km

Wasilewski i Syn Sp. z o.o.

19-301 Etk 3, ul. Suwalska 1
tel. + 48 87 621 41 31,
tel./fax + 48 87 621 41 10,



SHIFT_individuality

www.nissan.pl

Zdjęcie są jedynie ilustracją. Dane i fakty podane w niniejszej reklamie służą wyłącznie celom informacyjnym i nie stanowią oferty zawarcia umowy. *Dane pochodzą od TOP30, niezależnej organizacji prowadzącej analizy dla sektora samochodowego.



OGŁOSZENIA

MOTORYZACYJNE OGŁOSZENIA ZA ZŁOTÓWKĘ!



Wyślij SMS na numer 7135
o treści: **kts + treść ogłoszenia**
(maksymalnie 160 znaków).
Koszt wysłania 1 SMS - a to 1,00 zł netto
(1,22 zł z VAT)



Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl. Pełny tekst regulaminu dostępny jest na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl i w redakcji „Kontaktów”.

STIHL®

MS 170 Moc 1,8 KM
Ciężar 3,9 kg

749,-



PROMOCJA

MS 230 Moc 2,7 KM
Ciężar od 4,6 kg

od 1.355,-



**w cenie
pilarki**



Promocja trwa do 21.12.2007 r. lub do wyczerpania zapasów.
Podane ceny są sugerowanymi cenami detalicznymi.

W promocji również inne modele pilarek. SPRAWDŹ!

Autoryzowani Dealerzy zapraszają:

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 0-85 745 14 02;
Ciołkowskiego 99, tel. 0-85 746 16 13, Kawalerska,
paw. 1, tel. 0-85 742 24 49, Zwycięstwa 10,
tel. 0-85 651 49 65; Brańsk - Witosza 20,
tel. 0-85 737 56 35; Czyżew - Strażacka 6,
tel. 0-86 275 57 55; Grajewo - Wojska Polskiego
53, tel. 0-86 272 33 44; Jedwabne - M. C.
Skłodowskiej 2, tel. 0-86 217 26 11; Kolno - Wojska
Polskiego 46, tel. 0-86 278 19 74; Łapy - Mostowa 4,
tel. 0-85 715 48 34; Łomża - Kierzkowa 1, tel.
0-86 216 44 66; Ostrołęka - Żeromskiego PKP,
tel. 0-29 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel.
0-29 764 47 52; Ostrów Mazowiecka - Sikorskiego
28, tel. 0-29 745 25 64, Krótka 3, tel. 0-29 745 39 59;
Rudka - Wola 3/1, tel. 0-85 739 40 99; Rutki - Rynek
1A, tel. 0-86 270 10 14; Szczuczyn - Kilińskiego 49,
tel. 0-86 272 58 12; Wysokie Maz. - 1000-lecia 4,
tel. 0-86 275 23 16; Zambrów - Wilsona 10,
tel. 0-86 271 69 07.

Andreas STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16,
62-080 Tarnowo Pdg., tel. 061 816 62 16, www.stihl.pl

**INVEST
BANK**

BANK KORZYŚCI Dla Ciebie

**Teraz naprawdę
tani kredyt**

- Oprocentowanie już od 8,95%*
- Bez zbędnych formalności
- Bez poręczycieli i zabezpieczeń



**kredyt
gotówkowy**

Zapraszamy do naszych Oddziałów

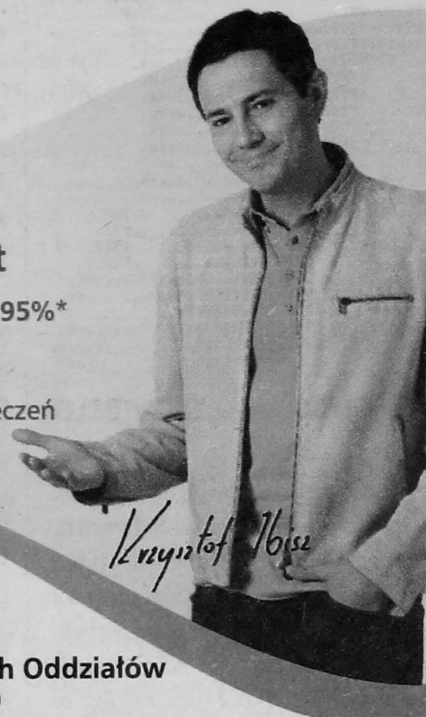
Łomża, ul. Sienkiewicza 10

telefon 086/ 215 02 01, 086/ 215 02 42

Łomża, ul. Farna 3

telefon 086/ 215 11 70, 086/ 215 11 65

* RRSO wynosi 15,77% dla kredytu na kwotę 10 000 zł na okres 12 miesięcy, dla Klienta stałego
- oferta promocyjna obowiązuje do 31.03.2008



Krzysztof Nisze

MOŻESZ NAS ZAMÓWIĆ:

- wybierając bezpłatny nr
0800-400-400

- przez telefon stacjonarny
i komórkowy
96 21 oraz 086-218-10-26

- lub przez internet
www.taxi.lomza.info

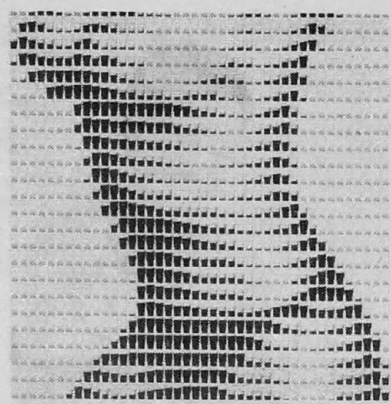
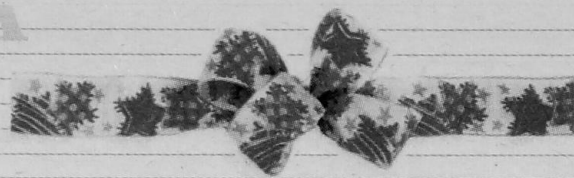
- wysyłając sms
695-566-151



**Ozdoby
święteczne** **Oświetlenie
Sztuczne ognie,
fajerwerki**
Choinki

**Duży wybór – niskie ceny!
Przyjdź i sprawdź!
Zapraszamy**

Łomża, Plac Niepodległości 9A, tel. 086 215 11 57



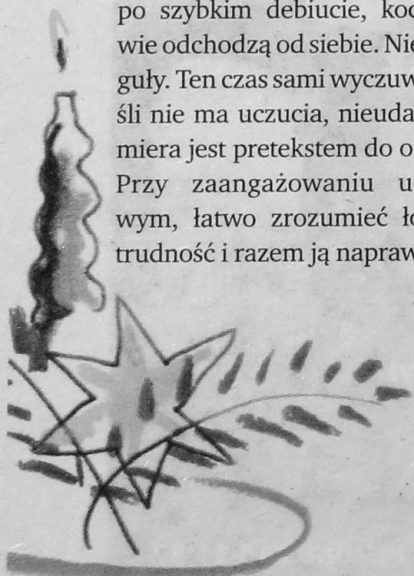
Pytanie intymne

Poznałam go na Andrzejkach. Wyjeżdżamy razem na Sylwestra. To będzie nasz debiut, nie tylko pod względem podróży. Jestem gotowa i cieszę się, ale czasami zastanawiam, czy nie za wcześnie na wspólne łóżko. I choć nie jest to mój pierwszy mężczyzna, jakoś mam tremę. Czy to normalne?

Karolina

Trema przed takim debiutem jest absolutnie normalna i świadczy o tym, że mężczyzna nie jest obojętny. A pierwszy raz wcale nie jest zawsze tym pierwszym w życiu. Seks z nowym mężczyzną, bez znaczenia, ile było ich wcześniej, jest jak premiera, towarzyszy mu lęk, trochę niepokój, różne obiekcje. To bardzo ważna chwila dla dwojga, bo od niej często zależy erotyczny dalszy ciąg. Kochankowie, bo nie tylko kobieta, obawiają się porównań oraz ocen i odrzucenia. Proszę pamiętać, że jeśli siebie pragniecie, to nie ocenicie i nie szukacie niedoskonałości.

Często pojawia się pytanie, czy już czas na spotkanie w sypialni, czy jeszcze je odłożyć. I nie ma jednoznacznej odpowiedzi. Bywają związki, które zaczęły od seksu i są bardzo udane. Ale bywa i tak, że po szybkim debiucie, kochankowie odchodzą od siebie. Nie ma reguły. Ten czas sami wyczuwają. Jeśli nie ma uczucia, nieudana premiera jest pretekstem do odejścia. Przy zaangażowaniu uczuciowym, łatwo zrozumieć łóżkową trudność i razem ją naprawiać.



Lekarz domowy

Lubię szynkę i przerastamą tłuszczykiem karkówkę. Nie odmawiam sobie bigosu i zrazów. I zwykle w czasie świąt po prostu puchnę od jedzenia różnych pyszności. Wiem, że najlepiej

panować nas łakomstwem. Ale, gdy się nie zapanuje, jak sobie radzić?

Roman

Po obfitym i ciężko strawnym posiłku odzwie się nawet najzdrowsza wątroba, która nie nadąży z wytwarzaniem żółci. Rumianek i dziu-

rawiec działają żółciopędnie i rozkurczowo. Przy wzdęciach i zgadze skuteczny jest koper włoski i kminek. Ziółka pić pół godziny przed posiłkiem. Na obolały brzuch przyłożyć ciepły termofor lub poduszkę elektryczną, ciepło rozszerza drogi żółciowe i przyspiesza trawienie.



Poznajmy się

Mam 26 lat, jestem samotnym, szczupłym brunetem z własnym mieszkaniem. Bez nałogów. Szukam miłej dziewczyny (lat 20 -27), która poważnie myśli o życiu. Może być panna z dzieckiem. Napisz, zadzwoń, tel. 788 629 926.

Piotr

Blondyn (38 lat), średniego wzrostu. Jestem sympatycznym, szczerym samotnym mężczyzną, bez problemów finansowych. Pracuję zawodowo. Może będziemy już razem witać Nowy Rok? Zadzwoń, tel. 517 122 551.

Romek

Wysoki, samotny mężczyzna (46/180), bez nałogów. Jeżeli i Tobie dokucza samotność, odezwij się. Wierzę, że los pozwoli się nam spotkać... Jestem kawalerem pogodnego usposobienia, katolikiem. Napisz. Dziecko nie stanowi przeszkody.

Marian

Miły, wesoły i ponoć przystojny (45 lat) kawaler (182 cm), ze średnim wykształceniem i nieźle prosperującym ranczem. Poznam sympatyczną, optymistyczną dziewczynę. Sylwester tuż, tuż... Może przetańczymy razem nie tylko tę noc? Zrobiłem pierwszy krok. Następny należy do Ciebie. Napisz, zadzwoń, tel. 503 860 936.

Bogdan

Pogodny wdowiec (60 lat), pozna miłą Panią, która myśli o stałym związku. Panie rozwiedzione mnie nie interesują. Napisz, zadzwoń, karnawał jest taki krótki, tel. 509 524 153.

Kazimierz

Samotny (48/170) o miłym usposobieniu, finansowo niezależny. Cenię uczciwość, szacunek i wzajemne zrozumienie. Pragnę poznać Panią w stosownym wieku, która również ma dość samotności. Jeżeli pragniesz czulego, męskiego oparcia, poczucia bezpieczeństwa i zaufania, napisz lub zadzwoń, tel. 696 904 345.

Józef

Samotny (66 lat), łomżyński, odpowiedzialny, bez nałogów. Pogodny z poczuciem humoru. Poznam Panią, która czuje się samotna. Może razem spędzimy Sylwestra i powitamy Nowy Rok? Zadzwoń, tel. 506 937 273.

Karo

Mam 28 lat, jestem wysokim blondynem, bez nałogów. Szukam wrażliwej, miłej dziewczyny (do lat 30) z okolic Łomży. Cenię szczerość, uczciwość, dobroć. Jeżeli myślisz podobnie i masz poważny stosunek do życia we dwo-

je, odezwij się. Więcej opowiem o sobie, gdy się spotkamy. Może już razem wkroczymy w Rok 2008? Zadzwoń, tel. 798 306 726.

Samotny 28

Paweł spod znaku Raka (30/175), brunet o niebieskich oczach i sportowej sylwetce. Lubię książki, dobre filmy. Mam pogodną, wesołą naturę. Szukam bratniej duszyczki, Pani do lat 40, wesołej, znającej życie. Proszę o poważne oferty, zdjęcie (do zwrotu), mile widziane.

Paweł

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji („Kontakty”, 18 – 400 Łomża, al. Legionów 7 lub redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl). Ofertę można podpisać pseudonimem, ale należy podać imię, nazwisko, adres do wiadomości redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.





Patronat KONTAKTÓW

Nie tylko kolędy

Koncert „Nie tylko kolędy” Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej pod dyktando Jana Miłosza Zarzyckiego wprowadzi w świąteczny nastrój. Polskie i światowe utwory bożonarodzeniowe oraz noworoczne zaśpiewają Rafał Songan i Studio Piosenki Pop Art z MDK-DŚT. Koncert, którego sponsorami są Kwia-

ciarnia Ogrodnik Edwarda Przybyłaka, Hotel Baranowski, WSA, Baltica-Travel i Drukarnia Kamil Borkowski, odbędzie się w czwartek, 20 grudnia 2007 r. (godz. 18.30) w sali koncertowej ŁOK (ul. Nowa 2). Bilety można nabyć w Biurze ŁOK (al. Legionów 30/6) lub przed koncertem.

Studencki Mikołaj

Studencki Klub Wsparcia Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości im. Bogdana Jańskiego w Łomży z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej zorganizował „Mikołaja” dla najbardziej potrzebujących.

„Chcemy, aby samotni, niepełnosprawni, zamknięci, dzieci z rodzin z problemami, czuli się

potrzebni, kochani, ważni”, powiedziała przewodnicząca Klubu, studentka II roku socjologii Marzena Młynarczyk.

Z zaproszenia studentów skorzystało prawie trzystu. Paczki przygotował MOPS, a studenci i licealiści „Jańskiego” świąteczną oprawę, jasełka, kolędy, zabawy.



Ania Piętka i jej prace

Aż 320 prac wpłynęło na VI Powiatowy Konkurs Plastyczny „Boże Narodzenie – Gwiazda”, zorganizowany przez Gminny Ośrodek Kultury w Czyżewie.

Wśród gimnazjalistów wyróżnione zostały „malowanki” Pauliny Kołodziejczyk (Szepietowo), Katarzyny Dmochowskiej (Czyżew), Emilii Kierzkowskiej (Kobylin Borzymy), Anny Piętki (Jabłoń Kościelna) i Wiolety Jędruczek (Kobylin Borzymy).

Wśród rówieśników z klas IV-VI pierwsze trzy miejsca zajęły: Kamila Borys (Szepietowo), Wioletta Żochowska (Święć Wielki) i Zofia Kuk (Szepietowo). Najciekawiej z najmłodszych (klasy 0-III) pomalowały święta: Zuzanna

Skłodowska (Święć Wielki), Dominika Dąbrowska (Szepietowo), Klaudia Zabłudowska (Czyżew).

Wśród przedszkolaków wyróżnione zostały prace: Kamila Kossakowskiego (Czyżew), Katarzyny Dołęgowskiej (Wysokie Mazowieckie), Dawida Grochowskiego (Wysokie Mazowieckie), Moniki Murawskiej (Szepietowo), Daniela Szepietowskiego (Wysokie Mazowieckie), Daniela Zaręby (Święć Wielki), Aleksandry Grześniak (Czyżew) i Emilii Kujawy (Czyżew).

Otwarcie pokonkursowej wystawy uświetnił występ zespołów wokalnych GOK w Czyżewie Nowa Noota i Małe Nutki oraz grupa „Teatr Marzeń”.

Białystok:

„Koncert wigilijny”, Filharmonia Podlaska (ul. Podleśna 2, tel. 085 - 741 - 65 - 57), piątek, 21 grudnia, godz. 19.00.

Chór Filharmonii Podlaskiej pod dyktando Violetty Bieleckiej oraz chóry Politechniki Białostockiej, Akademii Medycznej i Uniwersytetu w Białymstoku zaśpiewają najpiękniejsze kolędy i pastorałki. Koncertowi patronują metropolita białostocki arcybiskup Edward Ozorowski oraz ordynariusz prawosławny biskup Jakub.

„Scrooge, czyli opowieść wigilijna o duchu”, Białostocki Teatr Lalek (ul. Kalinowskiego 1, tel. 085 - 742 - 50 - 31), sobota, 22 grudnia, godz. 16.00, niedziela, 23 grudnia, godz. 11.00.



Przedstawienie według „Opowieści wigilijnej” Karola Dickensa opowiada, jak w wigilijny wieczór wredny Scrooge, lichwiarz i dusigrosz, przemienia się we wrażliwego, współczującego innym człowieka. W roli głównej Ryszard Doliński (na zdjęciu).

„Deo et patriae. Narody i wyznania w Wojsku Polskim w II RP”, Muzeum Wojska (ul. Kilińskiego 7, tel. 085 - 741 - 54 - 48), piątek, 21 grudnia, godz. 12.00.

Wystawa pod patronatem katolickiego biskupa polowego i prawosławnego ordynariusza Wojska Polskiego.

Łomża



„Nowe obrazy”, malarstwo Przemysław Karwowskiego, Galeria Pod Arkadami (Stary Rynek 1, tel. 086 - 20 - 93), czynna wtorek - piątek godz. 10.00 - 18.00.

Po trzech latach od ostatniej wystawy indywidualnej w Łomży pt. „Burz - buduj”, Przemysław Karwowski, scenograf Teatru Lalki i Aktora, prezentuje najnowsze obrazy, znaczące kolejny etap poszukiwań malarskich (na zdjęciu).

Suwałki

„Niech się święci Schengen”, pl. Konstytucji 3 Maja, piątek, 21 grudnia, godz. 11.00.

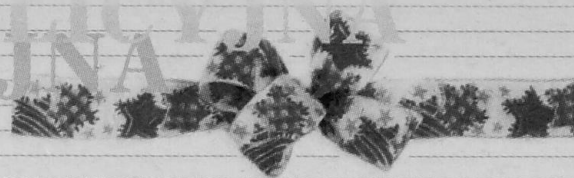
Koncert plenerowy z okazji wstąpienia Polski i Litwy do Układu z Schengen. Wystąpią zespoły artystyczne z Suwałk i Mariampola.

Repertuar kin

Kino „Millenium” w Łomży: 21 - 23 grudnia (piątek - niedziela) - Film o pszczołach, godz. 16.00, 17.45 - Beowulf, godz. 19.30; 24 - 25 grudnia (poniedziałek - wtorek) - kino nieczynne; 26 - 27 grudnia (środa - czwartek) - Film o pszczołach, godz. 16.00, 17.45 - Beowulf, godz. 19.30.

Kino „Relax” w Grajewie: 21 grudnia (piątek) - 1408, godz. 19.00; 22 grudnia (sobota) - 1408, godz. 17.00, 19.00.

Kino „Wrzos” w Kolnie: przerwa do końca grudnia.



■ W nocy, prawdopodobnie z powodu zaśnięcia kierowcy na krajowej drodze nr 61 w Tamie (gm. Rajgród, pow. grajewski), bmw zjechało na lewą stronę i zderzyło się z peugeotem. Pasażerka ma złamany obojczyk.

■ Mazda (z kluczykami w stacyjce) zginęła w nocy z podwórka w Małym Płocku (pow. kolneński). Policjanci znaleźli ją niedaleko lekko uszkodzoną.

■ Hydrofor, pompa wodna, odkurzacze ogrodowy i piła elektryczna zginęły z domku letniskowego w Cieciorach (gm. Turośl, pow. kolneński). Straty około 8 tysięcy złotych.

■ Na drodze Kolno – Bialiki policjanci zatrzymali rowerzystę który miał sądowy zakaz prowadzenia pojazdów za jazdę po pijanemu.

■ Pijany traktorzysta (3 promile alkoholu) trafił na policjantów na drodze Hipolitowo – Wilczewo (gm. Stawiski, pow. kolneński).

■ Przepiłowali kratę, aby dostać się do sklepu spożywczo – przemysłowego w Lachowie (gm. Kolno) i nie wiadomo dlaczego od złodziejskiego zamiaru odstąpili.

■ Urazu kręgosłupa doznał pieszy (lat 75), potrącony przez opla kadetta w Dąbrowie Kaskach (gm. Szepietowo, pow. wysokomazowiecki). Nagle wtargnął na jezdnię.

■ Volkswagen passat staranował barierki przy Szkole Podstawowej w Wysokim Mazowieckiem. Kierowca został zatrzymany przez policjantów. Był pijany (2,73 promila alkoholu).

■ 400 kg ziarna pszenicy i żyta zginęło ze stodoły w Kalinowie (gm. Piątnica, pow. łomżyński).

■ Metalowe kosze skradzione zostały z placu szkolnego w Piątnicy

(pow. łomżyński). Straty 1200 złotych.

■ Na miejscu zginął kierowca oplavectry (lat 28) w Brulinie (gm. Śniadowo, pow. łomżyński). Na zakręcie zjechał na prawe pobocze, wpadł do rowu i uderzył w drzewo. Podczas „dachowania” wypadł z samochodu.

■ Podczas nieobecności właścicieli, nieznany sprawca zbił kamieniem 2 szyby w oknie domu w Mężeninie (gm. Śniadowo, pow. łomżyński). Straty 500 złotych.

■ Ciężko ranny został pieszy, potrącony przez volkswagena passata na skrzyżowaniu ul. Sosnowej z drogą do Zalesia w Śniadowie (pow. łomżyński).

■ Wykorzystując sen kierowcy tira, zaparkowanego przy barze

■ Nieznany wandal porysował karoserię skody, stojącej na osiedlowym parkingu przy ul. Broniewskiego w Łomży. Straty 1000 złotych.

■ Śmierć na miejscu poniósł pieszy (lat 91), potrącony przez toyotę w Solistówce (gm. Bargłów Kościelny, pow. augustowski). W wieczornych ciemnościach nagle wtargnął na jezdnię.

■ Właściciel volkswagena golf na ul. Szkolnej w Suwałkach „złapał gumę”. Zająty zmianą koła nie zauważył złodzieja, który z samochodu ukradł mu szaszetkę z dokumentami i ponad 20 tysięcy złotych.

■ W szpitalu zmarła piesza, która wtargnęła na „zebrę” wprost pod nissana na ul. Zawadzkiego w Sejnach.



w Rusi (gm. Wizna, pow. łomżyński), nieznany sprawca rozciął plandekę. Nie zdążył nic ukraść, ale spowodował straty 500 złotych.

■ Chuligan zbił neon świetlny na budynku przy al. Legionów w Łomży. Straty 500 złotych.

■ 1000 złotych ukradł z automatu do gier włamywacz z baru przy al. Legionów w Łomży.

■ Antena telewizyjna zginęła z dachu budynku Domu Dziecka przy ul. Polnej w Łomży. Straty 700 złotych.

■ Podczas pracy na rusztowaniu przy Katedrze w Łomży zasnął mężczyzna. Konieczna była pomoc strażaków, którzy zdjęli go z wysokości około 10 metrów i przekazali czekającej z karetką służbie medycznej.

Śmierć w kajdankach

Dyspozytor komunikacji miejskiej w Białymstoku powiadomił policję, że: nieprawidłowo zaparkowane alfa romeo blokuje pętlę autobusową przy ul. Zambrowskiej w pobliskim Kleosinie. Patrol policji zastał w samochodzie siedzącego za kierownicą młodego mężczyznę, który zamknął się od wewnątrz. Nie chciał otworzyć drzwi. Gdy w końcu się zdecydował, wysiadł i wzburzony rzucił się, według interweniujących na policjantów. Po krótkiej szamotaninie założyli mu kajdanki i położyli na ziemi. Nagle zasnął i stracił przytomność. Policjanci rozpoczęli reanimację, wezwali karetkę pogotowia ratunkowego. Lekarz stwierdził zgon obywatela Niemiec (lat 26).

Komendant wojewódzki policji polecił wyjaśnienie okoliczności i przebiegu interwencji Wydziałowi Kontroli KWP. Sprawą zajmuje się także Prokuratura Rejonowa w Białymstoku. Przesłuchiwać są policjanci, przypadkowy przechodzień, który pomagał im w obezwładnieniu agresywnego kierowcy oraz świadkowie.

REKLAMA

Wójt Gminy Wysokie Mazowieckie

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości będącej własnością gminy

W dniu 24 stycznia 2008 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Gminy Wysokie Mazowieckie ul. Mickiewicza 1A, 18-200 Wysokie Mazowieckie w Sali Konferencyjnej odbędzie się przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanych murowanym budynkiem po byłej szkole, położonych w obrębie gruntów wsi Stara Ruś, oznaczonych nr geod. 58 i 59 o pow. 0,6840 ha stanowiących własność Gminy Wysokie Mazowieckie:

Cena wywoławcza 303450 zł. Wadium 30000 zł.

Dla wyżej wymienionych nieruchomości z dniem 31 marca 2003r. utracił ważność miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla Gminy Wysokie Mazowieckie.

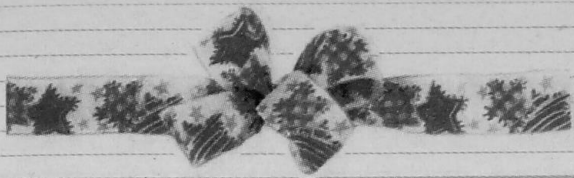
Warunkiem przystąpienia do przetargów jest wpłacenie wadium nie później niż do dnia 15.01.2008r. na konto Urzędu Gminy w BS Wysokie Mazowieckie Nr 22 8774 0000 0008 6466 2000 0040.

Dowód wniesienia wadium przez uczestnika przetargu podlega przedłożeniu komisji przetargowej przed otwarciem przetargu. Wadium, wpłacone przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał, zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia.

Wadium przepada w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy.

Wójt Gminy zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z ważnych powodów, o czym niezwłocznie poda informację do publicznej wiadomości.

Szczegółowych informacji można uzyskać w pokoju nr 10 tut. urzędu lub pod tel. (086) 275 74 41.



Czy były policjant i przemytnik skorumpował sędzie?

Świadek

Ma 42 lata. Był milicjantem, potem policjantem. W 1991 roku odszedł ze służby i został... przemytnikiem! Ale zachował dawne kontakty. Z sędziami, policjantami, prokuratorami. Jest głównym świadkiem prokuratury w głównym procesie oskarżonych o korupcję w suwalskim wymiarze sprawiedliwości.

Koleżeński tatuś

– Dawny kolega z milicji Marian zapytał, czy nie pomógłbym wyciągnąć znajomego z aresztu – zeznawał przed Sądem Okręgowym w Łomży pod przysięgą Mirosław B. – Powiedziałem, że porozmawiam z Grażyną, która wcześniej mi doradzała, jak postąpić w trudnych sprawach. Porozmawiałem i ten pan wyszedł z aresztu. Nie pytałem, jak to zrobiła. Trzeba było sprawę uregulować. Marian zapytał, ile będzie kosztowało. Nie orientowałem się, ale wymieniałem 2000. Przynieśli pieniądze i jeszcze dorzucili na alkohol i słodycze. Zawiozłem wszystko Grażynie do domu.

Za jakiś czas w zbliżonej sytuacji znaleźli się podobno dwaj inni koledzy Mariana. Prokuratura wystąpiła o aresztowanie. Byłem gdzieś w Polsce, kiedy zadzwoniła do mnie Grażyna, żeby mi o tym powiedzieć. Ja na to: „Trzeba coś załatwić”. Powiedziała, że załatwi i załatwiła, nie zostali aresztowani. Znowu zawiozłem pieniądze, po 2000 zł za każdego, wódkę i słodycze. Nikogo przy tym nie było, tylko ja i ona. Grażyna nigdy nie mówiła, ile to ma kosztować. To ja pomyślałem, że tyle powinno wystarczyć. Pieniądze dawałem jej zawsze zwinięte w rulonik i ściągnięte gumką. Nigdy nie liczyła, nic nie mówiła. Rozumieliśmy się bez słów.

Następnie wyszła sprawa Artura. Jego syn grał z moim w piłkę nożną, spotykaliśmy się w klubie. Miał do odsiadki wyrok za jazdę po pijanemu i nie chciał

iść do więzienia. Znowu zwróciłem się do Grażyny. Dwa razy załatwiała odroczenie, trzeci raz zawieszenie wykonania kary. Za każde załatwienie dawał 2000 zł, w sumie 6 000 plus alkohol i słodycze. Też nie wiem, jak Grażyna to robiła.

Artur pytał, jak ma się mi odwdziaczyć. Powiedziałem, że dla siebie nic nie chcę, ale może kupić stroje sportowe dzieciom. Artur dał mi 300 zł, poszedłem do sklepu i kupiłem 20 komple-

sprawa karna w Augustowie. Zostałem ukarany tylko grzywną 6 000 w zawieszeniu na 2 lata. W dowód wdzięczności zanieśli Grażynie 1000 zł. Początkowo nie chciała, ale w końcu wzięła.

Zawsze polegałem na Grażynie. Jak mówiła, że będzie dobrze, było dobrze.

Kapuś

W milicji miałem kolegę Leszka, który teraz pracuje w Centralnym Biurze Śledczym. Często rozma-

największa tego typu sprawa w Polsce, wybuchła w połowie września 2005 roku, gdy Prokuratura Apelacyjna w Białymstoku ogłosiła, że w Sądzie Okręgowym w Suwałkach handlowano wyrokami. Podejrzane były wiceprezes i przewodnicząca Wydziału Karnego Grażyna Z. oraz sędzia w Wydziale Karnym Lucyna Ł. Dwa dni później Lucyna Ł. utonęła w tajemniczych okolicznościach w jeziorze niedaleko swego domu. Prawdopodobnie popełniła samobójstwo.

Pośrednikami w kupowaniu wyroków mieli być, oprócz Mirosława B., adwokaci Władysław H. (były prokurator wojewódzki w Suwałkach, wtedy zwierzchnik Grażyny Z., a za rządów AWS dyrektor departamentu w MSWiA) i Jerzy Sz. Obaj są oskarżeni w tym samym procesie. Prokuratura Apelacyjna w Białymstoku zarzuca Grażynie Z., że między wrześniem 2001 r. a kwietniem 2005 r. przyjęła siedem łapówek, w sumie 15 tys. zł. Sędzia Grażyna Z. i pozostali oskarżeni twierdzą, że cała sprawa to gigantyczna prowokacja CBŚ.

Można by nawet im wierzyć, ale przecież świadek Mirek zeznał, że pomagał w kłopotach każdemu dawnemu koledze i ich znajomym, gdy się do niego zwrócili, bo wiedział, że pomogą mu dawni koledzy, choćby koleżanka z sądu. Z wyjątkiem starego kolegi z milicji Leszka, teraz z CBŚ. Z nim rozmawiał wyłącznie towarzysko. Nieużyty ten Leszek, czy co?

KAROL ZARĘBA



W grudniu, po roku procesu, w łomżyńskim Sądzie Okręgowym Mirosław B. (odwrócony plecami) opowiada, jak korumpował sędzię Grażynę Z.

Załatwiacz

tów. Chłopcy do dziś w nich grają.

Inni też się do mnie zwracali i załatwiałem dla nich przez Grażynę. Wszystkiego nie pamiętam. Co pamiętam, to mówię...

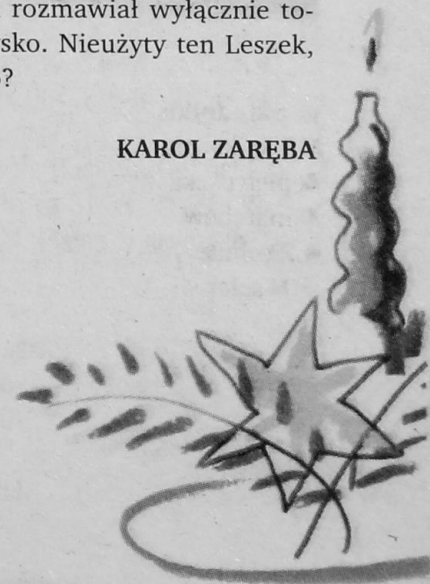
Ratunek w toalecie

Zatrzymał mnie patrol policji augustowskiej. W bagażniku miałem papierosy bez znaków akcyzy. Wzięli mnie na Komendę w Augustowie. Zabrali komórkę, ale ja miałem drugą. Wyszłem do toalety i zadzwoniłem do Grażyny. „Spokojnie, coś załatwimy, nie przejmuj się”. Po kilku godzinach zostałem zwolniony. Ale trzymali mój samochód. Ja znowu zwróciłem się do Grażyny. Powiedziała, że postara się coś dla mnie zrobić. Oddano mi samochód. Potem odbyła się

wialiśmy na różne tematy, ale towarzysko. Nigdy nie byłem jego informatorem. On też mi nie mówił, jakie sprawy prowadzi CBŚ w Suwałkach. Ale w pewnym momencie zacząłem mieć przeczucie, że moje kontakty z Grażyną są pod obserwacją. Nabrałem zwłaszcza pewności w czasie zatrzymania w Augustowie. Zabrano mi jeden telefon, a drugi zostawiono. Specjalnie, żeby zadzwonił do Grażyny? Pomyślałem, że korupcja to jest poważna sprawa, przy niej przemyt to pestka. Zastanowiłem się i opowiedziałem o zanoszeniu pieniędzy Grażynie, żeby bronić swojej skóry...

Nieużyty

Afera korupcyjna w suwalskim wymiarze sprawiedliwości,





Uśmiech
KONTAKTÓW

Paulina Kołodziejczyk, gimnazjalistka z Czyżewa

Dobre maniery

Prezent to piękny gest!

Każdy lubi otrzymywać prezenty, nie każdy jednak lubi je dawać. Jeśli więc ktoś pofatygował się i zrobił Ci niespodziankę, spraw mu przyjemność odpowiednim zwróceniem na nią uwagi.

Najważniejszy jest moment wręczania, a raczej Twoja reakcja na prezent. Nietaktem jest wziąć upominek i odłożyć go na bok, „na później”. To przejaw braku zainteresowania, a nawet lekceważenia. Takim zachowaniem

bez wątpienia sprawisz przykrość.

Bez względu więc, czy to urodziny, imieniny lub gwiazdka, dostałeś jeden upominek, czy górę prezentów, każdy od razu rozpakuj i okaż radość darczyńcy. A jest z czego się cieszyć: nawet kolejna para skarpetek nie powinna Cię rozczarować. Przyda się, a co najważniejsze, nie ilość i jakość się liczy, a gest pamięci o Tobie.

SALONOWIEC

Przysmak podlaski

Karp wigilijny w galarecie



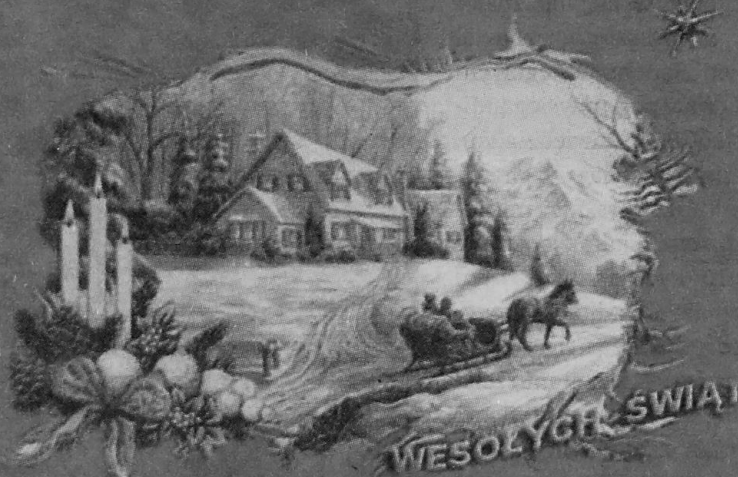
Składniki:

- 1 kg karpia
- pietruszka
- marchew
- 2 cebule
- seler

- 2 dag żelatyny
- sól i pieprz

Karpia dokładnie czyszcimy i kroimy w kawałki o kształcie dzwonka. Do garnka z wodą i wrzucamy warzywa. Następnie dodajemy pokrojonego karpia i przyprawiamy wszystko solą i pieprzem. Gotujemy pod przykryciem około 1 godziny. Po ugotowaniu wyjmujemy karpia na głęboki półmisek, po czym zalewamy go wywarem z warzywami. Przykrywamy wszystko i studzimy. Podajemy z pieczywem.

*Niech zbliżające się świąteczne dni
pełne będą radosnych
i szczęśliwych chwil,
a nadchodzący Nowy Rok
niechaj przyniesie same dobre dni
wszystkim swoim przyjaciółom,
znajomym, klientom
i kontrahentom*



życzą
Wanda i Tadeusz Wałkuscy



SIEDLCE • BIAŁA PÓŁ • TURLIN • ŁÓDŹ • ŁUKÓW • MIĘSKOŁAZ • OLSZTYN • PIOTRKÓW TRYB. • RABOM • STOJĄCE

CENTRUM OŚWIECZENIA

Z okazji zbliżających się
Świąt Bożego Narodzenia
oraz nadchodzącego Nowego Roku,
życzymy Państwu
Miłości, Pokoju, Szczęścia i Radości

Zarząd i Pracownicy
ASAJ Sp. z o.o.



Łomża
Al. Legionów 60a

www.asaj.pl



„Spieszmy się kochać ludzi,
tak szybko odchodzą...”

Janowi Łubie i Synom
Szczere wyrazy współczucia i żalu
z powodu śmierci
Mamy i Babci
Sąsiedzi



Krystynie Korniluk
Serdeczne wyrazy współczucia
i szczerego żalu z powodu śmierci
TATY
Elżbieta Bączek
z rodziną

Zespołowi Oddziału Urologii, kierowanego przez ordynatora Telesfora Saracyna i Oddziału Nefrologicznego, kierowanego przez ordynatora Henryka Perkowskiego, Szpitala Wojewódzkiego w Łomży, a szczególnie lek. Jolancie Niwińskiej i lek. Agacie Poptawskiej za uratowanie życia i opiekę, serdecznie dziękuję

Serjoża Avetisyan z Armenii

„WIOMAR” SP. Z O.O. W ŁOMŻY
ZATRUDNI:
DYREKTORA DS. ROZWOJU RYNKU
OFERTY PROSZĘ SKŁADAĆ W SIEDZIBIE FIRMY:
„WIOMAR” SP. Z O. O.
18-400 ŁOMŻA UL. POZNAŃSKA 36 A
e-mail: sekretariat@wiomar.pl

KOMUNIKAT

Burmistrz Miasta Zambrów działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 roku Nr 261 poz. 2603 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Miasta Zambrów przy ul. Fabrycznej 3 wywieszone zostały na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni (od 18 grudnia 2007 roku do 8 stycznia 2008 roku) wykazy lokali mieszkalnych nr 32 przy ul. Grunwaldzkiej 6 i 19 przy ul. Sadowej 3 w Zambrowie przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców.



„Kontakty” w prenumeracie

Każde wydanie Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” zawiera kolorowy dodatek telewizyjny, w każdy drugi tydzień miesiąca kolorowy dodatek „Teraz Zdrowie”.

Prenumeratorzy korzystają z dodatkowych upustów na ogłoszenia drobne.

Cennik prenumeraty

- 1. Prenumerata miesięczna** – 10 zł; otrzymujesz 10 proc. bonifikaty na ogłoszenia drobne i ramkowe na miesiąc
- 2. Prenumerata kwartalna** – 30 zł; otrzymujesz 15 proc. bonifikaty na ogłoszenia drobne oraz ramkowe na kwartał
- 3. Prenumerata półroczna** – 55 zł; zyskujesz 17,90 zł w stosunku do cotygodniowego zakupu w kiosku oraz otrzymujesz 20 proc. bonifikaty na ogłoszenia drobne i ramkowe na pół roku
- 4. Prenumerata roczna** – 100 zł; zyskujesz 43,10 zł w stosunku do cotygodniowego zakupu w kiosku oraz 25 proc. Bonifikaty na ogłoszenia drobne i ramkowe na rok!

Gdzie zaprenumerować?

Krajową prenumeratę miesięczną, kwartalną i roczną przyjmują listonosze i wszystkie placówki pocztowe oraz:

- Ruch SA Oddział Mazowsze Zespół w Białymstoku, ul. Kopernika 95, 15-396 Białystok, tel. (085) 747-97-26, e-mail prenumerata.bialystok@mazowsze.ruch.com.pl,
- Ruch SA Oddział Mazowsze Zespół w Elku, ul. Mickiewicza 43, 19-300 Elk, tel. (087) 621-77-86, fax (087) 621-77-89, e-mail: prenumerata.elk@mazowsze.ruch.com.pl
- Ruch SA Oddział Mazowsze Zespół w Łomży, ul. Nowogrodzka 41, 18-400 Łomża, tel. 086 216-44-76, fax 086 216-57-18, e-mail: prenumerata.lomza@mazowsze.ruch.com.pl
- Prenumeratę zagraniczną płatną w złotych: Ruch SA Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy, ul. Jana Kazimierza 31/33, 01-248 Warszawa, tel. (022) 532-88-16, 532-87-34. Płatna w dewizach, tel. (022) 532-87-31.

Prenumeraty dokonać można także osobiście, w redakcji: „Kontaktów”, Łomża, al. Legionów 7. Dodatkowe informacje, tel. (086) 216-42-43.

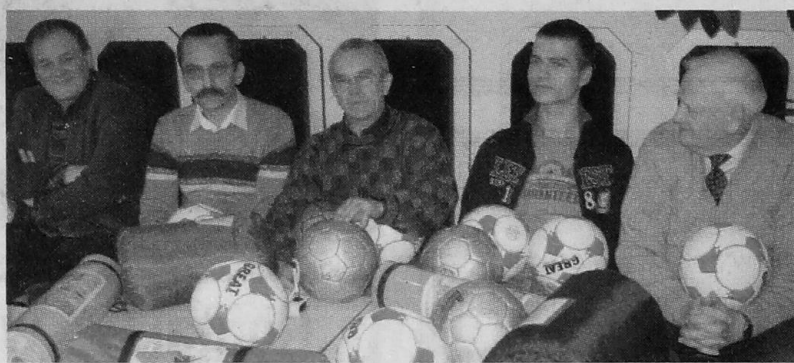
Wszelkie informacje o prenumeracie, tel. (086) 216 42 43.



Łukasz Obrycki ze Stawisk, uczeń I LO w Łomży: – Jestem w klasie maturalnej, dużo się uczę. Chodzę na mecze dla relaksu. Miło patrzeć na naszą drużynę grającą z zespołami, o których wcześniej tylko czytałem w prasie sportowej. W wakacje byłem w Gdańsku i Krakowie. Na hasło „Łomża”, wszyscy odpowiadali „ŁKS”. Było o czym rozmawiać, czułem się wspaniale!

Eugeniusz Bujko, emerytowany nauczyciel wf, sędzia lekkoatletyczny, były prezes ŁKS (w roku 1976): – Gdy Łomża z małego powiatu stała się województwem, władze stwierdziły, że nic tak nie zintegruje mieszkańców i wypromuje miasta w Polsce, jak sport. Bardzo zabiegały, żeby ŁKS był silny i miał sukcesy, bo to tworzyło wśród ludzi nowe więzi, wzbudzało lokalny patriotyzm. Choć minęło ponad 30 lat, nic się pod tym względem nie zmieniło. Obserwowałem, co się działo po awan-

O kryzysach, nękających ŁKS po awansie do II ligi, szansach na dalszą grę i roli Klubu w życiu miasta, dyskutowali z red. Marią Kaczyńską zwycięzcy konkursu „Kontaktów” Liga Unia na typowanie wyników drużyn w rundzie jesiennej.



Od lewej: Jan Żebrowski, Antoni Jasionowski, Lech Bielawski, Łukasz Obrycki, Eugeniusz Bujko

Co z ŁKS?

Nic tak nie promuje Łomży w Polsce, jak ŁKS Browar. I co z tego?

sie do II ligi. Była euforia, ludzie czuli się dumni, że są z Łomży. Jak mówi Łukasz Obrycki, nawet młodzież z sukcesami Klubu czuje się lepiej w Polsce, bo nie jest znikąd, tylko z miasta, które ma ŁKS.

Maria Kaczyńska: – Z drugiej strony, po awansie do II ligi, Klub jest pogrążony w nieustannym kryzysie. W gniewie i złości odchodzą kolejni działacze.

Lech Bielawski, nauczyciel matematyki w Dobrzyjałowie: – Współczesny sport to pieniądze. Im większe, tym lepsze wyniki. Niestety, ŁKS ich nie ma i w tym cały kłopot.

Maria Kaczyńska: – Niektórzy działacze obwiniają za to władze miejskie. Oskarżają je, że nie dokładają się do promocji Łomży, a tylko wiecznie kopią pod Klubem. Według nich, to

właśnie z ratusza wzniesają każdy kryzys w ŁKS.

Eugeniusz Bujko: – Wracam do tego, co powiedziałem. Gdy władza widzi w sporcie narzędzie do osiągnięcia celu, popiera go i ho-

lubi. Nasze władze, niestety, nie bardzo są przekonane do ŁKS. Prezydent i inni urzędnicy mogą nie lubić piłki nożnej, ale z racji urzędu nie powinno to mieć wpływu na stosunek do ŁKS.

Z drugiej strony czekanie, aż władza wyciągnie z kryzysu ŁKS, jest nie do przyjęcia. W latach 70. była inna postawa zakładów pracy. Pamiętam, jak firmy dobijały się o zatrudnienie piłkarzy na fikcyjnych etatach. O Jerzego Haponika była straszna walka między dyrektorem PKS Jurkiem Brodą, a dyrektorem Transbudu Czesławem Rozbickim. Dyrektorzy chcieli zatrudniać piłkarzy, by pracownicy mogli się nimi szczycić, ale też mogli chodzić na mecze za darmo.

Antoni Jasionowski, fizjoterapeuta w Szpitalu Wojewódzkim w Łomży, były masażysta piłkarzy ŁKS: – Warto powtórzyć: nic tak nie promuje Łomży w Polsce, jak ŁKS. Dlatego władze Łomży powinny wspierać Klub, pomagać mu, również finansowo. Nie będzie pieniędzy, nie będzie wyniku. Myślę, że gdyby było wsparcie miasta oraz znalazł się jeszcze jeden taki sponsor, jak Browar, ŁKS mógłby bez problemów grać nie tylko w II lidze, ale i w wyższych.

Jan Żebrowski, kibic z Łomży: – Kluby o większym dorobku, jak Stal Mielec, gdy kończyła się kasa, spadały z rozgrywek, ale z honorem, po walce. Wycofanie się oznaczałoby zupełny koniec ŁKS.

REKLAMA

PROMOCJA PILAREK HUSQVARNA

*Wszystkim naszym Klientom życzymy
zdrowych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia
i szczęścia w Nowym 2008 Roku*



**w promocji
1649zł**
poza promocję 1899zł

HUSQVARNA 55 53,2 CM³ -
2,5 KW / 3,4 KM - 33-50 CM / 13-20" -
5,2 KG

Kolno: ul. Wojska Polskiego 46, tel. (0-86) 278 30 49
Łomża: ul. Nowogrodzka 60, tel. (0-86) 216 69 10
Wysokie Mazowieckie: ul. Ludowa 54, tel. (0-86) 275 49 34
Zambrów: ul. Mazowiecka 51 B, tel. (0-86) 276 08 40

Great experience

PROMOCJA OD 14.10.2007 DO 23.12.2007

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatrzy **E.A. CHOROSZUCHA**

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLIZM, ODTRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL
- KROPLÓWKI REGENERUJĄCE SYSTEM NERWOWY
- PSYCHOTERAPEUTA

BIĄŁYSTOK, PODLEŚNA 16 lok. 2
tel. 085 732-77-35
codziennie 9.00-17.00

DYSKRECJA

TANIE MATERIAŁY NA DACH

- Blachodachówka od 24,00 zł brutto
- Blacha trapezowa od 17,25 brutto (pomiar, wycena, transport gratis)

KAMIEŃ ELEWACYJNY OZDOBNY

- ocieplający, mrozoodporny (katalog na: www.phudomus.e-biznes.org)

PHU DOMUS

Łomża, ul. Piłsudskiego 88
(biurowiec PKS)
Tel. (086) 212-52-10, 0-509-109-568



Nadzieja polskiej lekkoatletyki rozstaje się ze sportem wyczynowym

Przegrała z losem

trudnej sytuacji. Jest bardzo dobrą uczennicą – mówi dyrektor „Ekonomika” Paweł Drożyner. (MK)

Marzena Banach z LKS Narew Kurpiewski Łomża, mistrzyni Polski juniorów w skoku w dal z 2006 roku, objęta programem przygotowań kadry Polski do przyszłorocznych Mistrzostw Świata w Bydgoszczy, nie stanie już więcej na rozbiegu! Nie pozwala na to uraz kręgosłupa.

– Miesiąc temu specjalista w Warszawie orzekł, że uraz kręgosłupa jest trwały i nie mogę więcej trenować. Wpływ na to miało wiele czynników. Mam wrodzoną wadę kręgosłupa

i przy nie dość dobrze przemyślanych ćwiczeniach na siłowni, z dużym obciążeniem pleców, został poważnie uszkodzony. Muszę się z tym pogodzić. Sport wiele mi dał, nauczył samodyscypliny, pozwolił poznać świat i ciekawych ludzi. Nigdy tego nie zapomnę – mówi Marzena.

Jej talent dostrzegł nauczyciel wychowania fizycznego w szkole w Turośli (pochodzi z Nowej Rudy) Piotr Niedbała. Zawiózł Marzenę do Łomży na Czwartki Lekkoatletyczne, gdzie zobaczył ją

trener Jan Kotowski. Zaczęli regularne treningi. Marzena jako młodzieżka zaliczyła minimum na Mistrzostwa Świata w Marakeszu (Maroko), gdzie wynikiem 6,01 m ustanowiła życiowy rekord. W poprzednim sezonie w Łodzi poprawiła go o 1 cm i był to wówczas wynik najlepszy w Polsce. Startowała też na 100 i 200 m.

Jest uczennicą łomżyńskiego „Ekonomika”, wiosną zdaje maturę.

– Widzę dramat Marzeny, ale jestem o nią spokojny, sprost



Marzena Banach

PROMOCJA

WIELKA ŚWIĄTECZNA PROMOCJA

NOWOCZESNY ZESTAW SATELITARNY

STRONG 6860

NA WŁASNOŚĆ

tylko

2 zł



Abonament w grudniu

0 zł

+

Pakiet komfortowy

do 30 listopada 2008 roku

~~58,00 zł~~

tylko 43,50 zł

Do końca marca 2008 roku

CANAL+

CANAL+ sport

CANAL+ film

cinemax

HBO

HBO

GRATIS!!!

CENTRUM

CYFRA+

Łomża, Stary Rynek 4 tel. (086) 215-04-00



Łomżyńskie Samoobsługowe
CENTRUM FARMACEUTYCZNE



PRZYZJDŹ PO
ZDROWIE

w świątecznej PROMOCJI!



Łomża, ul. Dworna 8